

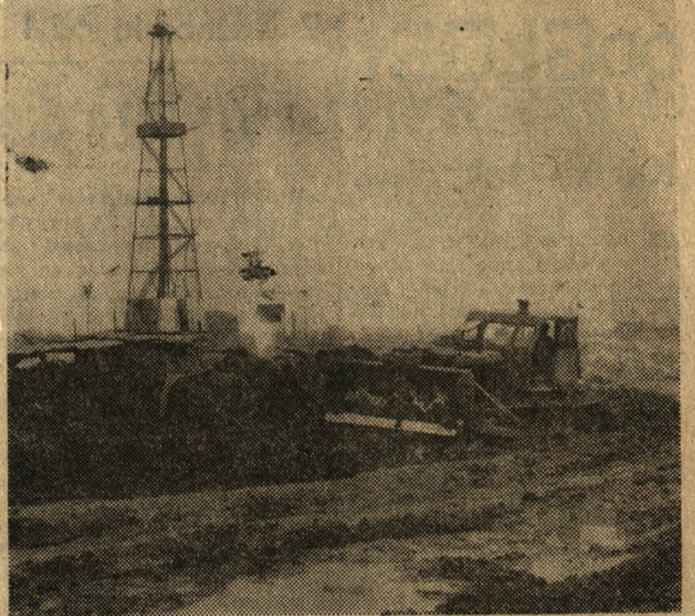
GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 79 (11 415)

Poznań, czwartek 23 kwietnia 1981

Cena 1 zł
Wyd. AB

Prace pod Karlinem



Obok prac związanych z eksploatacją ropy z szybu Daszewo I pod Karlinem, trwają tam także roboty ziemne przy rekultywacji gruntu i odbudowie drogi T-52 zniszczonych w czasie pamiętnej erupcji ropy i gazu oraz gaszenia pożaru.
CAF — fot. Undro

Ogólnopolski konkurs na projekt pomnika ofiar Grudnia 1970

(PAP) Społeczny Komitet Budowy Pomników Ofiar Grudnia 1970 w Gdyni podjął decyzję o rozpisaniu ogólnopolskiego konkursu rzeźbiarskiego na projekt pomnika ofiar Grudnia 1970 r., który ma stanąć przy al. Czołgistów w Gdyni i tym samym zaniechaniu realizacji dotychczasowej koncepcji. Komunikat o warunkach ogólnopolskiego konkursu zostanie niedługo ogłoszony w prasie. Przewodniczący społecznego komitetu podaje, że przyczyną takiej decyzji była trudność z ostatecznym przystosowaniem koncepcji wyłonionej w zamkniętym konkursie do możliwości organizacyjnych i oczekiwań komitetu. Zaważyły także bardzo wysokie koszty realizacji.

W komisjach sejmowych

Pierwsze czytanie projektu ustawy o kontroli publikacji i widowisk

(PAP) Pod obrady poselskie weszła jedna z ważnych ustaw obywatelskich — o kontroli publikacji i widowisk. Wczoraj rozpoczęło się pierwsze czytanie projektu tej ustawy w komisjach sejmowych.

Wspólne obrady Komisji Spraw Wewnętrznych i Wymiaru Sprawiedliwości oraz Prac Ustawodawczych, z udziałem przedstawicieli Komisji Kultury i Sztuki, zajął poseł Zygmunt Surówka.

Przypomnijmy, że organy Sejmu już od dawna przygotowywały się do pracy nad tym ważnym dokumentem. Pod koniec listopada przedyskutowa-

no w komisjach wstępnie założenia przyszłej ustawy. Od tego czasu działa wspólna podkomisja poselska, licząca 12 członków, zajmująca się tą problematyką. Jak podkreślono na wstępie wczorajszego posiedzenia, przyszła ustawa o cenzurze ma duże znaczenie w procesie socjalistycznej odnowy. Powinna ona stać się nie tylko spełnieniem wielu oczekiwań ale również odzwierciedleniem nadrzędnych interesów społeczeństwa i państwa.

W posiedzeniu uczestniczą również zaproszeni goście, m. in. przewodniczący Komite-

tu Porozumiewawczego Stowarzyszeń Twórczych i Naukowych prof. Klemens Szaniawski.

Jak wiadomo, rząd przekazał Sejmowi projekt ustawy przygotowany na podstawie wstępnych projektów autorstwa Ministerstwa Sprawiedliwości oraz środowisk społecznych. Nie wszystkie jednak punkty zostały uzgodnione. Rząd postanowił więc przedłożyć Sejmowi propozycje wariantowe.

Rozwiązania zawarte w projekcie ustawy scharakteryzował minister sprawiedliwości — Jerzy Bafia.

Decyzja Rady Ministrów

Wprowadzenie reglamentacji masła i przetworów zbożowych

(PAP) Jak informuje rzecznik prasowy rządu Rada Ministrów podjęła decyzję o rozszerzeniu systemu reglamentacji sprzedaży — na masło oraz mąkę, kasze i ryż. Decyzja podjęta została w związku z licznymi postulatami społecznymi, w porozumieniu ze związkami zawodowymi.

- 3 kg mąki pszennej,
- 2,5 kg kasz i ryżu.

Powyższe normy stanowią gwarantowane dla każdego obywatela minimum zaopatrzenia. Utrzymana nadal będzie sprzedaż pokazarkowa pieczywa, makaronów i w zależności od istniejących możliwości — także maki.

W wolnej sprzedaży pozostają nadal tłuszcze zwierzęce i roślinne.

Przyjęte przez Radę Ministrów zasady wchodzą w życie w maju i w odniesieniu do przetworów zbożowych obowiązują do końca roku z możliwością ich wcześniejszego zaniechania, w zależności od zbiorów.

Rada Ministrów krytycznie oceniając niesprawność, jakie ujawniały się w dotychczasowym funkcjonowaniu systemu reglamentacji, zaleca jego koordynatorom, tj. MHWI, wojewodom oraz jednostkom przemysłu spożywczego, spółdzielczości spożywców „Społem” i CZSR „Samopomoc Chłopską”, aby przy jego wdrażaniu dokonać wszelkich możliwych modyfikacji upraszczających jego funkcjonowanie i ułatwiających zakupy. Zdecydowano m. in. że kartki na masło i artykuły zbożowe nie wymagają rejestracji i mogą być realizowane w każdym punkcie sprzedaży położonym w miejscu zamieszkania lub pracy (miasto, dzielnica, gmina, wieś) w tym także w sklepach przyzakładowych, bufetach itp.

Polecono dokonanie weryfikacji w tym samym kierunku reglamentacji mięsa pozostawiając wojewodom decyzję co do rejestracji kartek w poszczególnych sklepach.

Narada sekretarzy KW PZPR

Sprawy rolnictwa i gospodarki żywnościowej

(PAP) 22 bm. w Komitecie Centralnym PZPR odbyła się narada sekretarzy komitetów wojewódzkich partii zajmujących się sprawami rolnictwa i gospodarki żywnościowej. Omówiony został rozwój sytuacji społeczno-politycznej na wsi oraz realizacja wytycznych Biura Politycznego KC i Prezydium NK ZSL w sprawie węzłowych problemów polityki rolnej, rolnictwa i gospodarki żywnościowej. Zapoznano się również z przebiegiem prac w rolnictwie.

Zbliżający się IX Zjazd PZPR wywołuje ożywienie wśród jej członków. Stąd też sytuacja w partii była jednym z głównych tematów obrad. Podkreślano, że najpilniejszym zadaniem jest przywrócenie zaufania i autorytetu organizacji partijnym i zmobilizowanie ich do energicznego działania. Jest to warunek niezbędny do przegłosowania kampanii przedzjazdowej i IX zjazdu partii.

Zasadniczą siłą w realizacji polityki rolnej partii i ZSL jest samorząd rolniczy. Kierunki jego działania wytyczyły uchwały VII Zjazdu Kółek Rolniczych. Obecnie chodzi więc o to aby stworzyć jak najlepszy klimat dla skutecznego oddziaływania samorządu na życie wsi i wzrost produkcji żywności. Wszystkie odrażane w nowej postaci formy samorządu rolniczego powinny stać się rzeczywistym obrońcą i reprezentantem interesów społeczno-zawodowych rolników nie tracąc równocześnie z pola widzenia swoich funkcji usługowych i doradczo-organizacyjnych.

Nieco inne problemy wysuwają się na plan pierwszy w sektorze uspołecznionym rolnictwa, choć gospodarstwa państwowe i spółdzielcze podobnie jak indywidualne oczekują dziś potwierdzenia swej pozycji i perspektyw rozwoju. Po-

Dokończenie na str. 2

W 111 rocznicę urodzin W. Lenina

Akademia na Kremlu

(PAP) W kremlowskim Pałacu Zjazdów odbyła się uroczysta akademii poświęcona 111 rocznicy urodzin Włodzimierza Lenina. W akademii uczestniczyli przodownicy pracy, weterani ruchu robotniczego, przedstawiciele organizacji społecznych, działacze kultury i nauki, kosmonauci, żłnierze, działacze partii a także przedstawiciele najwyższych władz partyjnych i państwowych z Leonidem Breżniewem na czele.

Okolicznościowy referat wygłosił członek Biura Politycznego, sekretarz KC KPZR, Konstantin Czernienko.

Niepomyślne wyniki I kwartału

Węgiel określa szanse naszej gospodarki

INFORMACJA WŁASNA

Kryzys naszej gospodarki podkreślił i uwypuklił znaczenie górnictwa węgla kamiennego w funkcjonowaniu naszego kraju. Niestety wyniki I kwartału, w którym wydobyto 41,2 mln ton węgla — mniej niż zakładano w pierwotnych przybliżeniach — zmusza do obniżenia o około 10 procent założenia planu społeczno-gospodarczego na ten rok. Wiadomo już, że nie uzyska się w tym roku wydobywania w granicach 188 mln ton (wraz z urobkiem w wolne soboty) a tylko 173 mln ton. Niedostatek węgla w wielu gałęziach gospodarki będzie wręcz dramatyczny — przewiduje się w związku z tym zmniejszenie o około 30 — 40 procent produkcję cementu i przemysłu chemicznego.

Aktualna sytuacja w polskim górnictwie i szanse na zwiększenie wydobywania były tematem wczorajszego spotkania dziennikarzy, członków klubów publicystów górniczych i ekonomicznych z ministrem górnictwa Mieczysławem Głanowskim i przedstawicielami górniczej „Solidarności” oraz związków branżowych w Katowicach.

Zaskakująca lecz wiele wy-

Dokończenie na str. 2

Kryzys w Libanie zaognia się

(PAP) Zdaniem niektórych obserwatorów wtorkowe starcia zbrojne w Libanie należały do najbardziej zacieplonych od czasu zakończenia wojny domowej w 1976 r., która pochłonięła 60 000 istnień ludzkich. Wczoraj w samym Bejrucie zginęło co najmniej 20 osób, a ogólna liczba ofiar śmiertelnych w obecnej fazie kryzysu ocenia się na ponad 300. Walki w centrum Libanu między prawicą chrześcijańską a wojskami syryjskimi z Arabskiego Korpusu Bezpieczeństwa zbiegły się z eskalacją działań wojskowych Izraela i współdziałających z nim separatystów libańskich majora Haddada przeciwko połączonym siłom Palestyńczyków i lewicy libańskiej w południowej części tego kraju.

Od 1 czerwca w środkach komunikacji i na dworcach

Ograniczenia sprzedaży alkoholu

(PAP) Minister komunikacji zobowiązał dyrektorów podległych mu jednostek do wprowadzenia od 1 czerwca br. zakazu sprzedaży i podawania napojów alkoholowych w restauracjach i bufetach dworców kolejowych oraz — na liniach krajowych w wagonach restauracyjnych, barowych i sypialnych „Wars”. Zakaz będzie obejmował również sprzedaż i podawanie na półkach alkoholowych w restauracjach i bufetach znajdujących się na przystankach i na statkach pasażerskich żeglugi śródlądowej.

Będzie się czynić starania, aby także obce koleje na liniach kolejowych w Polsce wprowadziły ograniczenia sprzedaży i podawania napojów alkoholowych w swoich wagonach restauracyjnych oraz bufetach „Warsu” zacznie obowiązywać dopiero od 1 czerwca br. Dłaczego np. nie od 1 maja? Czy chodzi o to, by wyprzedać istniejące w bufetach zapasy, bo nie można ich wycofać natychmiast? (c)

wagonach restauracyjnych „Wars”.

Należy przypuszczać, że wraz z wprowadzeniem w życie tego zarządzenia, dołoży się starań, aby pasażerowie mogli w środkach komunikacji i na dworcach nabywać bezalkoholowe napoje chłodzące. Jak na razie liczne są dość przypadki, że takie napoje bywają nieosiągalne.

★

Z zadowoleniem należy powitać decyzję ministra komunikacji. Jesteśmy też przekonani, że będzie ona surowo przestrzegana bez ulg i wyjątków. Zatować jedynie należy, że zakaz sprzedaży alkoholu w wyżej wymienionych placówkach PKP i wagonach restauracyjnych oraz bufetach „Warsu” zacznie obowiązywać dopiero od 1 czerwca br. Dłaczego np. nie od 1 maja? Czy chodzi o to, by wyprzedać istniejące w bufetach zapasy, bo nie można ich wycofać natychmiast? (c)

2 osoby zabite

Eksplozja bomby w Teheranie

(PAP) 22 bm. w Teheranie w pobliżu rezydencji ajatollaha Chomeiniego eksplodowała bomba. Jak podały źródła policyjne, w wyniku wybuchu śmierć poniosły dwie osoby, zaś 10 zostało rannych. Bombę umieszczono w samochodzie zaparkowanym w odległości 1,5 km od siedziby duchowego przywódcy Iranu. Wybuch spowodował szkody w sąsiednich domach w promieniu około 500 metrów od miejsca eksplozji.

Ostatnio podobny incydent wydarzył się w Teheranie w lutym br., kiedy to w wyniku eksplozji bomby podłożonej na dworcu autobusowym rany odniosło co najmniej 15 osób.

Iraska Agencja Prasowa Pars podała, że 21 bm. doszło do rozruchów w prowincji Mazandaran nad Morzem Kaspijskim. W czasie starć między członkami lewicowego ugrupowania Mudzahedinów Ludowych a oddziałami strażników rewolucji rannych zostało około 50 osób. Dziesiątki uczestników zajęć aresztowano.

Uroczysty czwartek literacki

Dzisiaj 60-lecie Oddziału ZLP w Poznaniu

Dzisiaj rozpoczynają się obchody 60-lecia Związku Literatów Polskich w Poznaniu. Z tej okazji odbędzie się „czwartek literacki” (imprezom tym patronuje redakcja „Głosu Wielkopolskiego”). Zorganizowany zostanie on tym razem nie w Miejskiej Bibliotece Publicznej im. E. Raczyńskiego na placu Wolności, a w tradycyjnym przedwojennym miejscu tych spotkań — Pałacu Działyńskich na Starym Rynku (o godzinie 18).

O literaturze tworzonej w Poznaniu, mówić będą prof. Jarosław Maciejewski z UAM, krytyk wrocławski Jacek Łukasiewicz i poznański pisarz Józef Ratajczak. Podczas spotkania literaci członkowie Oddziału Poznańskiego ZLP dedykować będą swoje książki. (bran)

ODGŁOSY

Kartki — tak, ale...

Podział towarów, których nie mamy pod dostatkiem mówiło się ostatnio wiele i zaważy krytycznie. Że jest nierównomierny, niesprawiedliwy, a często osadzony na fundamentach protekcji. Nieprawidłowości dotknęły nawet centralne rozdzielniki umacniające przywileje niektórych województw. Głosy domagające się zrównania szans wszystkich stojących przed lodami z czasem stały się tak donośne, że dalej nie sposób było ich nie słyszeć.

Przyszłowiśnianą kropkę nad "i" postawił stan naszej gospodarki, niezdolnej do sprostania zamówieniom handlu. Puste magazyny i coraz dłuższe kolejki przed sklepami wręcz nakazywały mierzenie zamiarów wedle sił. Zwłaszcza, że okazały się one nad wyraz wątpliwe. W bólach zatem rodził się system reglamentowanej sprzedaży, który w swojej rzeczywistości miał być złym środkiem. Najbardziej żarliwe dyskusje i spory dotyczyły wielkości przydziału dla poszczególnych grup społeczeństwa. W przypadku mięsa są to normy liczone w gramach. Niestety, na więcej obecnie nas nie stać. Dzisiaj trudno też przewidzieć co za pół roku będziemy kupować normalnie, a co na kartki.

Rzecz jednak w tym, aby nie ulec przekonaniu, że reglamentacja jest dobra na wszystko i jej przede wszystkim trzeba udzielać pierwszeństwa w podziale towarów. Nie sposób też traktować ów sposób sprzedaży jako trwały element zaopatrzenia. Winien on obowiązywać do pory, dopóki sytuacja poprawi się na tyle, że i bez kartek tego co najbardziej potrzebne starczy dla wszystkich.

W najtrudniejszym okresie nie możemy się bez kartek obejść; są one jednak złym koniecznym, a nie punktem wyjścia do odwrócenia tendencji w gospodarce. O zaopatrzeniu decydują bowiem wyniki produkcyjne rolnictwa i przemysłu, które w żadnym stopniu przez reglamentację nie poprawią się.

ANDRZEJ PIECHOCKI

Posiedzenie Rady „Społem”

(PAP) 22 bm. odbyło się plenarne posiedzenie Rady „Społem” CZSS, na którym zatwierdzono sprawozdanie zarządu z całokształtu działalności spółdzielni i związku za rok 1980.

W dyskusji nad aktualną sytuacją spółdzielczości spożywców poruszono wiele spraw dotyczących sytuacji rynkowej

Ujęcie podejrzanego o zamordowanie 28-letniej mieszkanki Poznania

9 marca tego roku znaleziono zwłoki 28-letniej Bożeny W. mieszkanki Poznania. Podejrzanym o to morderstwo znajduje się już pod kluczem. Niełatwo było do tego doprowadzić, m. in. dlatego, że Bożena W. zamieszkiwała samotnie. Kłopot sprawiała też dokładne ustalenie czasu zabójstwa.

Jak zwykle MO rozpoczęła od dokładnych oględzin miejsca zbrodni, a potem prowadziła no wiele rozmów z osobami mieszkającymi w różnych rejonach kraju. Z dnia na dzień rósł więc zasób informacji o kregu osób, w którym mógł się znajdować zabójca. W rezultacie podejrzanym o zbrodnię okazał się 21-letni mieszkaniec

Z ważnością od 1 kwietnia br.

Wyższe diety i świadczenia za rozłąkę

(PAP) Rada Ministrów podjęła dwie uchwały: w sprawie diet i innych należności za czas podróży służbowych na obszarze kraju oraz w sprawie świadczeń dla pracowników czasowo przeniesionych. Oba te akty prawne wchodzi w życie z mocą od 1 bm. Decyzje te stanowią realizację postanowień w tej sprawie zawartych w porozumieniach z Gdańska i Szczecina, są wynikiem konsultacji ze związkami zawodowymi projektów opracowanych przez resorty płac i spraw socjalnych.

Zgodnie ze zgłaszanymi wcześniej postulatami, ujednolicone zostały stawki za diety i rozłąkę, a ich wysokość podniesiono do 100 zł za dobę podróży służbowej lub każdy dzień pobytu w miejscu wojski czasowego przeniesienia.

Uchwała w sprawie diet zmienia także szereg innych przepisów obowiązujących do tychczas w tych sprawach. Tak np. ujednolicone zostały uprawnienia do przejazdów w wagonach klasy I i w wagonach sypialnych II klasy. Obecnie, bez względu na zajmowane stanowisko, przejazd w wagonach klasy I będzie przysługiwać tylko w następujących przypadkach: inwalidom i innym osobom o stwierdzonej utracie zdrowia; gdy przejazd trwa co najmniej 5 godzin; jeżeli przejazd trwa co najmniej 3 godzin i zachodzi konieczność wykonywania czyn-

ności służbowych bezpośrednio po przyjeździe. Uprawnienie do przejazdu w wagonach I klasy przysługują też pracownikom towarzyszącym delegacjom zagranicznym. Natomiast do przejazdu wagonem z miejscem sypialnym klasy II uprawnione są te osoby, które podróżują w porze nocnej, a podróż trwa co najmniej 5 godzin.

Zakład pracy na wniosek pracownika może wyrazić zgodę na przejazd w podróży służbowej własnym samochodem, za co przysługują pracownikowi zwrot kosztów przejazdu według stawek określonych odpowiednimi przepisami.

Zmieniły się też przepisy dotyczące opłat za noclegi. Za nocleg w hotelu lub w pokoju gościnnym wynajętym za pośrednictwem jednostki uspołecznionej przysługuje zwrot kosztów w wysokości stwierdzonej rachunkiem, z tym jednak, że cena ta nie może przekraczać opłaty za wynajęcie pokoju jednoosobowego z łazienką w hotelu I kategorii (cztery gwiazdki) lub pokoju dwuosobowego z łazienką (w przypadku potwierdzenia przez hotel braku pokoju jednoosobowego).

Dla osób, które nie korzystają z hotelu, podwyższony został ryczałt za nocleg. Wynosi on obecnie 90 zł za nocleg w Warszawie i 70 zł we wszystkich innych miejscowościach.

Przepisy uchwały o świadczeniach za rozłąkę dotyczą jedynie pracowników czasowo przeniesionych, zatrudnionych w państwowych przedsiębiorstwach budowlano-montażowych oraz w przedsiębiorstwach (zakładach), w których obowiązują zasady określone w układzie zbiorowym pracy dla budownictwa. Chodzi więc o tych pracowników, których nie obejmują przepisy powszechne — w sprawie diet i innych należności za czas podróży służbowych. Podniesiona została — jak już wspominaliśmy — stawka dodatku za rozłąkę — do 100 zł za każdy dzień pobytu w miejscu czasowego przeniesienia. Ponadto zwiększa się tym pracownikom do 70 zł ryczałtu za nocleg (w przypadku gdy nie zostało przydzielone zakwaterowanie bezpłatne). Osobom, które mają możliwość codziennego powrotu do miejsca stałego zamieszkania przysługują ryczałt za przejazd w wysokości 30 zł dziennie. Jeżeli czas przejazdu do pracy i z powrotem publicznym środkiem lokomocji lub środkiem transportu przedsiębiorstwa przekracza 2 godziny.

Koszty decyzji o podwyższeniu świadczeń za diety i rozłąkę szacuje się na ponad 7,5 mld zł w skali rocznej.

Tekst uchwał Rady Ministrów będzie opublikowany w najbliższym numerze Monitora Polskiego.

nie prezydenta. Było to właściwie nie tyle przemówienie, co nagrana na taśmie jego rozmowa telefoniczna z kongresmanem J. Atkinsem z Pensylwanii na temat programu gospodarczego administracji.

W tym samym dniu Reagan przyjął grupę 7 gubernatorów stanowych. Po opuszczeniu Białego Domu gubernatorzy oświadczyli dziennikarzom, że prezydent czuje się znakomicie. W Waszyngtonie uważa się jednak, że rekonwalescencja 70-letniego prezydenta nie przebiega tak szybko, jak tego oczekiwano. Zaczyna mówić się powszechnie, że skutki zamachu były o wiele poważniejsze, niż oficjalnie informowano — a prezydent wymagać będzie jeszcze dość długiej kuracji i odpoczynku.

podróża, zagraniczna premiera Hiszpanii od czasu objęcia urzędu przed dwoma miesiącami.

W związku z nie najlepszymi — na tle sprzeciwu wobec przyjęcia Hiszpanii do EWG — stosunkami do EWG oraz braku współpracy w zwalczaniu terroryzmu baskijskiego — stosunkami z Francją, a także nierozwiązania z Wielką Brytanią sporu wokół Gibraltar, stosunki z RFN mają być, wedle założeń polityki hiszpańskiej, jeszcze bardziej bliskie.

Premier Hiszpanii przybył do RFN

(PAP) Z dwudniową wizytą oficjalną przybył do RFN premier Hiszpanii, Leopoldo Calvo Sotelo, który przeprowadził rozmowy z kanclerzem Helmutem Schmidtem i ministrem spraw zagranicznych Hansem-Dietrichem Genscherem.

Głównym tematem rozmów będzie sprawa przystąpienia Hiszpanii do Wspólnego Rynku i Sojuszu Atlantyckiego oraz sprawy stosunków gospodarczych, w tym zakupów ropy.

Wizyta w RFN jest pierwszą

Śledztwo w sprawie listów na śmietniku

(PAP) Na śmietniku w warszawskiej dzielnicy Ursus znaleziono około 200 kopert listów krajowych i kartek z zagranicy. Przesyłki opatrzone już polskimi stemplami pocztowymi nie dotarły więc do adresatów. Ministerstwo Łączności nie zajmuje na razie stanowiska w tej sprawie, bowiem śledztwo prowadzone przez Komendę Stołeczną MO nie zostało jeszcze zakończone. Dotychczas przesłuchano kilka osób.

Należy mieć nadzieję, że sprawy przestępstwa zostaną szybko wykryte, a ujawnienie jego mechanizmów pozwoli zmniejszyć liczbę przypadków zaginięć czy uszkodzeń zagranicznych i krajowych przesyłek pocztowych.

telefony donoszą...

W okolicach Przygodzic (Kaliszkie) motocyklista potrafił przechodzącą kobietę, która poniosła śmierć na miejscu.

Również w Kaliszkiem, w miejscowości Czastary zawracając na szosie rowerzystka nie zachowała należytych środków ostrożności i potrafiła ją „Wartburg”. Kobieta doznała poważnych obrażeń ciała.

Kierujący motorowerem zjechał nagle na lewą stronę drogi w miejscowości Wojciechowo (Kaliszkie) i został potracony przez

Sprawy rolnictwa i gospodarki żywnościowej

Dokończenie ze str. 1

siadają one ogromny majątek materialny i ludzki; w interesie społeczeństwa leży wykorzystanie w pełni tego potencjału produkcyjnego. Sprzyjać temu będzie sprawne wprowadzenie nowych zasad ekonomiczno-finansowych w sektorze uspołecznionym. Chodzi przede wszystkim o dobre przygotowanie służb odpowiedzialnych za wprowadzenie tego systemu. Równie ważna sprawa jest rzetelna ocena kadr, których przemieszczenie będzie nieuniknionym skutkiem redukcji niektórych szczebli zarządzania w rolnictwie.

Na naradzie zaakcentowano potrzebę tworzenia materialnych i ekonomicznych warunków intensyfikacji produkcji rolnej oraz konieczność oży-

wienia wszystkich sił społecznych na wsł, które mogą i powinny przyczynić się do rozwiązywania istniejących problemów społeczno-gospodarczych.

Uczestnicy narady w swoich wystąpieniach nie pomineli spraw bieżących, związanych z przygotowaniem warunków wzrostu plonów i zbiorów w bieżącym roku. Podkreślano, że przy niedostatku wielu przemysłowych środków produkcji szczególnej troski wymaga staranne i terminowe wykonanie wiosennych prac polowych. Efekty tej pracy decydować będą w najbliższym czasie o rozwoju naszego rolnictwa, rzutować będą w znaczący sposób na sytuację w produkcji zwierzęcej — a w rezultacie na zaopatrzenie ludności w żywność. (PAP)

Węgiel określa szanse naszej gospodarki

Dokończenie ze str. 1

jaśniająca była ocena pracy górników jako sformułował minister Głanowski. Powiedział on: górnicy w minionym kwartale pracowali dobrze a nawet lepiej niż w ubiegłym roku. Tak więc spadek wydobywa jest następstwem skrócenia czasu pracy. Ten zaś wydłużony być nie może. Sposobem na zwiększenie wydobywania należy więc szukać gdzie indziej. Wymaga to wielu różnorodnych przedsięwzięć i czasu. Ocenia się, że pełne pokrycie potrzeb naszej gospodarki i społeczeństwa będzie możliwe za około 5 lat. Wiele za to leży od sposobu wprowadzenia reformy gospodarki ustalenia właściwych cen na węgiel, wymuszenia oszczędności tego paliwa i surowca w innych gałęziach gospodarki.

Problemem jest także brak pracowników w kopalniach. Mimo poprawy warunków pracy (likwidacja systemu czterobrygadowego) zatrudnienie w zeszłym roku ubiegłego zmniejszyło się. Jak dotychczas kopalnie nie zyskały ludzi, którzy mieli przyjąć z zamkniętych placów budów. Na leży zaznaczyć, że tylko dodatkowe zatrudnienie 18 000 górników — jak zakładano wcześniej — pozwoliłoby na zwiększenie dziennego wydobycia o 25 000 ton.

Wczorajsze spotkanie zawierało więcej pesymistycznych niż optymistycznych informacji. Ciągłe nie wiadomo jak będzie wyglądało polskie górnictwo w najbliższych latach. (woj)

Przyjacielskie spotkania

INFORMACJA WŁASNA

Z okazji 36 rocznicy podpisania Układu o Przyjaźni, Współpracy i Pomocy Wzajemnej między Polską a ZSRR oraz 111 rocznicy urodzin W.I. Lenina Zarząd Wojewódzki TPPR w Poznaniu zorganizował dwudniowe seminarium. Uczestniczący w nim aktywiści kół TPPR z różnych środowisk wysłuchali wykładów na temat polsko-radzieckiej współpracy gospodarczej oraz znaczenia polskoradzieckiego układu. Spotkali się także z konsulem generalnym i ministrem pełnomocnym ZSRR w Poznaniu — Rudolfem Skworcowem. Uczestnicy seminarium omówili również aktualne zadania TPPR w województwie poznańskim i zadania związane z kampanią sprawozdawczą - wyborczą.

Pracownicy konsulatu generalnego ZSRR w Poznaniu w związku z obchodzonymi rocznicami spotykają się z działami

czymi środowisk robotniczych, chłopskich i szkolnych. W szkołach odbyły się imprezy upamiętniające pionierski lot Gagarina w Kosmos. (bg)

W województwie konińskim przebywają od wczoraj radzieccy dziennikarze Agencji Prasowej „Nowosti” oraz współpracownicy radia i telewizji, akredytowani w Polsce. Jest to trzecie tego typu spotkanie.

W siedzibie Zarządu Wojewódzkiego TPPR w Koninie odbyły się rozmowy z aktywnym Towarzystwa. W ramach Dni Publicystyki o ZSRR poruszono dwa aktualne tematy, nawiązując do obrad i postanowień XXVI Zjazdu KPZR oraz tradycji 36-letniej współpracy i wzajemnej pomocy między Polską a Krajem Rad.

Dzisiaj dziennikarze radzieccy zbierają będą materiały prasowe w Kłodawie, Turku, Kole i Witkowie. (woj)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie umiarkowane i duże, przelotne opady śniegu z deszczem.

Temperatura maksymalna od plus 5 do plus 7 stopni, minimalna około 0 stopni. Wiatr umiarkowany i dość silny przeważnie zachodni.

Wczoraj o godz. 17 zanotowano następujące temperatury w Poznaniu, Kaliszu, Koninie, Lesznie i Pile plus 4 stopnie; ciśnienie 1002 hPa czyli 751,4 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Roch Kowalski

Tak dłużej być nie może

Kompromisy biją lokatora

W sferach urzędowych Lesz na konflikt tamtejszej Wojewódzkiej Spółdzielni Mieszkaniowej z wykonawcą spółdzielczych domów budzi już znużenie. „Wojna szwa grów” — mówią jedni; arogancka i formalistyczna postawa zarządu spółdzielni — wyrokują drudzy; czepianie się kruczków prawnych i przeinaczanie faktów przez prezesa WSM — twierdzą jeszcze inni. Słyszysz wreszcie: „w żadnej sprawie nie można się z WSM polubownie dogadać, bo wszystkie sporne kwestie kieruje ona do arbitrażu i... wygrywa”. Właśnie to, że spółdzielnia

zawsze wygrywa zadziwia, jeśli wziąć pod uwagę totalnie niechętnie i obciążające ją opinie prezentowane zarówno w Urzędzie Wojewódzkim w Lesznie, w tamtejszym KW PZPR, w Dyrekcji Rozbudowy Miast i Osiedli Wjejskich, w leszczyńskim Kombinacie Budowlanym, w miejscowej prasie.

Poszedłem do Wojewódzkiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Zarzuty znane już z ust adwersarza WSM i przez nich podważane, tutaj zabrzmiały inaczej. Choćby ten o niekompetencji i zaniedbaniach instytucji od odpowiedzialnych za przygotowanie procesów inwestycyjnych w województwie leszczyńskim.

Świadczy o tym następujące przykłady: Domy nowo zbudowane w Lesznie Osiedla Przyjaźni wzniesione zostały na 70-centymetrowej grubości płytach pod fundamentami, jako że grunt tamtejszy jest „nienośny”. Owe 70 centymetrów przemnożone przez długości i szerokości kilkudziesięciu bloków daje w sumie — z powodu niefortunnego lokalizacji — wiele tysięcy uto pionych w bańce: cementu, stał i żwiru. W Kiełczewie — nowo projektowanym osiedlu Kościara — przyszłe bloki zlokalizowano na gruntach rolniczych II i III klasy, w świetle przepisów niekwalifikujących dla budownictwa. W Górze wyrażono zgodę na opracowanie szczegółowego projektu osiedla w miejscu, gdzie trochę później dowiedziono się obfitym żyzną ziemią, ale młna to nikt nie skorygował planu przestrzennego zagospodarowania miasta. W Rawiczu nakazano postawić kolejne bloki i podłączyć je do kolektora sanitarnego, który w żaden sposób nie zdolał obciążyć dodatkowych ścieków. W Wołowie dotąd nie określono

przyszłego zapotrzebowania na gaz. W Lesznie nie wiadomo, gdzie się będzie budować za rok, dwa, trzy... Na przyszłość lokalizacyjnych. — Winimy za to Wojewódzkie Biuro Planowania Przestrzennego, Wojewódzką Komisję Planowania Gospodarczego, Dyrekcję Rozbudowy Miast i Osiedli Wjejskich, poszczególnych urzędów terenowych miast i gmin — bez ogródek wskazują palcem spółdzielcy. — Nikt nie koordynuje prac przygotowawczych przed rozpoczęciem budowy. Co tylko można i nie można, tamte instytucje usiłują zważyć na zarząd WSM. A kiedy czegoś nie ma na czas — wini się spółdzielnia i... obniża plany budownictwa, byle tylko wykonawców domów i nadzorujących ich władz nie narazić na konsekwencje nie wykonania zobowiązań. W tym roku na przykład wojewoda leszczyński przyjął do planu, a WRN zatwierdziła wybudowanie 36 000 metrów kwadratowych powierzchni mieszkań, mimo że w poprzednich latach tym samym potencjałem budowano w Leszczyńsku po 40 000 metrów. Owszem, leszczyński Kombinat Budowlany zadeklarował dodatkowo zbudować dwa 44-mieszkaniowe domy, ale połowę w nich mieszkań chce rozdzielić pomiędzy swoich pracowników. I wojewoda przystał na to — mówią z gorczyzą w WSM — choć powinien był bronić interesów tysięcy spółdzielców osiedlających się w kolejce po mieszkania, a nie premii i przywilejów załogi kombinatu.

Nie ma dalekowzrocznej koncepcji

Oczywiście, w kombinacie, w komisji planowania i dyrekcji rozbudowy dowiedzieliśmy się, że trzeba było „obciążyć” plan, bo z winy spółdzielni kombinat za późno otrzymał dokumentację na „zadanie VIII” w Lesznie i nie mógł wależnie przygotować się do wzniesienia zamówionych domów, spółdzielnia też zaniedbała wybudowanie meandru ściekowej do osiedla „Przylesie”, gdzie miały w tym roku powstać 202 mieszkania. Tymczasem — tak tłumaczą w spółdzielni, a podtrzymuje taka wersja Okręgowa Komisja Ar

bitażowa w Poznaniu — dokumentacja na zadanie VIII była złożona u wykonawcy już w 1976 roku. Wprawdzie w międzyczasie dwukrotnie zmieniło się na polecenia ogólnego — wysokość projektowanych domów (z 11-piętrowych na 5-cio, a potem z powrotem na „jedenastki”), nie przeszkadzało to jednak zamówić kombinatu pomp i wymienników do przysiedlowej wymiennikowni i hydrofornii, bo tych ostatnich zmiany w projekcie nie dotyczyły. Podobnie z ciepłem dla „Przylesia”. Przez dwa lata cała władza w Lesznie i oczywiście wykonawcy upierali się, że 2-kilometrowy ciepłociąg zobowiązana jest zaprojektować i sfinansować spółdzielnia mieszkaniowa. Tymczasem w świetle przepisów to

miasto musi przygotować teren

zarówno formalno-prawnie (wyznaczyć, wykupić od właścicieli, wykwaterować dotychczasowych użytkowników) jak i zlecić zaprojektowanie i zbudowanie uzbrojenia ogólnomiejskiego na koszt skarbu państwa — do granic nowo projektowanego osiedla. Jeśli by ten obowiązek, lub jego część przejęła dobroć wolnie spółdzielnia, musiałaby się godzić w konsekwencje na wzrost kosztów każdego metra kwadratowego mieszkań, na zmniejszenie ilości wybudowanych w danym roku mieszkań (bo szybciej wyczerpałby się limit finansowy), a w efekcie zwiększenie ciężaru kredytu do spłaty przez przyszłych lokatorów.

Zarząd Wojewódzkiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Lesznie nieraz już na takie ustępstwa się godził — w imię mniejszego zła, byle tylko rościć nowe domy. Cena tego są

najwyższe w kraju koszty mieszkań

spółdzielczych, budowanych w województwie leszczyńskim. I proporcjonalnie do tego — czynsze lokatorskie.

Naszym statutowym obowiązkiem jest budować i eksploatować mieszkania w imieniu naszych członków — twierdzi prezes leszczyńskiej WSM. — My stoimy, musimy stać na straży interesów członków. Tym, którzy czekają w kolejce, chcemy zapewnić jak najszybciej klucze do mieszkań, a także obarczyć ich możliwie

Dokończenie na str. 4

TOMASZ TALARCZYK

Powiedz kim jesteś, a powiem ci czy i ile będziesz płacił. Osoby, których dochody przekraczają 144 tysięcy złotych rocznie powinny płacić podatek wyrównawczy. Tymczasem liczne grono osób osiągających dochody w tej wysokości nie jest podatnikami tego podatku, natomiast podatników ustawa o podatku wyrównawczym z 1975 r. traktuje niejednolicie i niekonsekwentnie. Wywołuje to liczne kontrowersje, o których rozmawiamy z prof. habil. Andrzejem Komarem — kierownikiem Zakładu Prawa Finansowego Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

Podatek wyrównawczy został wprowadzony do celu zmniejszenia dysproporcji w dochodach ludności. Czy nie za niski jest jednak próg 144 tysięcy złotych, po przekroczeniu których należy płacić ów podatek? — Na to pytanie trudno jest precyzyjnie odpowiedzieć, gdyż nie wiadomo, czy roczne dochody przekraczające tę kwotę są wysokie lub nadmierne. Nie wiemy bowiem, ile wynosi tak zwane minimum socjalne (opublikowano niedawno, że 2 300 złotych miesięcznie, ale kwota ta jest kwestionowana jako zbyt niska), ani jak oficjalnie kształtuje się stopa inflacji. Można jednak przyjąć, że, w minionych kilkunastu miesiącach na stopie zmiany w strukturze dochodów ludności. Stało się tak przede wszystkim w wyniku podwyżek wynagrodzeń i innych świadczeń pieniężnych

oraz w wyniku wzrostu stopy inflacji. Sprawilo to, że ów próg 144 tysięcy złotych, po przekroczeniu którego powinno się płacić podatek wyrównawczy, jest tylko pozornie wysoki. Nie brak więc postulatów podwyższenia owego progu na przykład do 180 tysięcy złotych rocznie.

Krytycy przepisów o podatku wyrównawczym twierdzą, że dzieli one obywateli na równych i „równiejszych”...

Paradoks polega na tym, że liczby osób zwolnionych od tego podatku i jego podatników kształtują się na zbliżonym poziomie. Dzieje się tak dlatego, że przepisy o wyrażeniu niektórych kategorii osób pełniących funkcje kierownicze zwalniają niektóre składniki dochodów spod opodatkowania. Przepisy o zasadach wynagradzania osób na kierowniczych stanowiskach rozróżniają wynagrodzenia podstawowe, dodatki funkcyjne i specjalne. Dodatki te nie podlegają opodatkowaniu, chociaż stanowią połowę lub więcej osiągalnych dochodów. Ponieważ uposażenie zasadnicze nie przekracza rocznie 144 tysięcy złotych, więc podatek wyrównawczy nie płaci, chociaż ich łączne dochody znacząco przekraczają. Dotyczy to osób na kierowniczych stanowiskach w administracji państwowej (ministerstwie, wojewodowie) i pełniących kierownicze funkcje w stacjach partyjnych i w strukturalach politycznych. Dodatkowo liczba osób zwolnionych od podatku wyrównawczego powiększają różnego rodzaju

wyłączenia z podstawy opodatkowania (np. wynagrodzenia w naturze i różnego rodzaju nagrody). Dlatego też podatek wyrównawczy nie jest powszechny. Kryterium opodatkowania nie stanowi bowiem tylko poziom uzyskiwanych dochodów, lecz rodzaj otrzymywanego wynagrodze-

niem wyrównawczym. Inni słowo te kategorie osób łatwiej trafiają do opodatkowania. Natomiast dochody osób prowadzących działalność na własny rachunek są trudne do zewidencjonowania. Ich przychody i dochody nie podlegają tak skrupulatnej rejestracji i przez to trudniej o-

Niekonsekwencje podatku wyrównawczego

ni i zajmowane stanowisko. One właśnie decydują o opodatkowaniu lub o zwolnieniu od niego.

I jeszcze wobec tych, którzy płacą podatek wyrównawczy istnieją zróżnicowane możliwości ujęcia ich dochodów...

Najogólniej biorąc można podzielić podatników na dwie grupy. Jedną tworzą ci, którzy osiągają dochody z tytułu umowy o pracę, a drugą osoby prowadzące działalność na własny rachunek. Wśród pierwszych są projektanci z biur projektów, pracownicy inżyniersko-techniczni w przemyśle, profesorowie szkół wyższych, plastycy i inni. Wynagrodzenia tych osób są dokładnie rejestrowane i przez to łatwe do ustalenia i skontrolowania. Nie powoduje to trudności w określeniu podstawy opodatkowania podat-

Wobec ogromnych trudności paszowych, jakie przeżywa kraj, każdy pomysł doraźnego lub perspektywicznego rozwiązania problemu żywienia dużego w Polsce pogłowia zwierząt gospodarskich jest brany pod uwagę, dokładnie roztrząsany pod kątem jego zastosowania w praktyce rolniczej. Dlatego właśnie powracamy do tematu opracowywanego w ciągu bezmała trzydziestu lat przez zespoły pracowników poznańskiej Akademii Rolniczej, którzy pod kierunkiem prof. dr. Kazimierza Gawęckiego — dyrektora Instytutu Żywności Zwierząt i Gospodarki Paszowej AR prowadzili badania nad racjonalnym zastosowaniem poekstrakcyjnych śrut rzepekowych w żywieniu inwentarza.

Rzecz to nienowa, bowiem makuchy rzepekowe wykorzystywane były w żywieniu zwierząt gospodarskich już w zeszłym stuleciu — mówi prof. K. Gawęcki. — Stosowano je z pewnymi jednakże ograniczeniami, bardziej na wyczuwanie podyktowane długoletnimi obserwacjami żywieniowymi niż według zaleceń naukowych.

Podjęliśmy więc ten temat w latach pięćdziesiątych i to zarówno w odniesieniu do żywienia przeżuwaczy, jak i trzody chlewnej oraz drobiu. Postanowiliśmy bowiem sprawdzić naukowo i doświadczalnie, jaki maksymalny udział śrut poekstrakcyjnych jest dopuszczalny w dawkach paszowych. Ustalając zaś stopień toksyczności niektórych związków, mogliśmy wskazać jakim sposobem uniknąć zatrut pokarmowych oraz innych ujemnych skutków u zwierząt ciężarnych i ich potomstwa. To były właśnie badania unikatowe w światowych naukach rolniczych.

Podjęto więc szereg badań śrut poekstrakcyjnych odgoryczanych metodą termiczno-parową w Wielkopolskich Zakładach Przemysłu Tłuszczowego w Szamotułach i Kujawskich Zakładach Przemysłu Tłuszczowego w Kruśzwicy. Ich efektem było wprowadzenie powszechnie w latach sześćdziesiątych do przetwórstwa paszowego śrut rzepekowych, z zastrzeżeniem jednak, że należy zmniejszyć o dwie trzecie ilości szkodliwych dla organizmu zwierząt substancji. Wprawdzie odgoryczanie powoduje pogorszenie strawności białka, ale uzyskuje się w ten sposób dobrą paszę zastępującą importowaną śrutą zagraniczną. Udział śrut rzepekowych w mieszankach przemysłowych nie może przekraczać 8 procent dla trzody chlewnej, a dla kur niosek — 6 procent.

Poszukiwania takich odmian rzepek, które by były w jak największym stopniu pozbawio-

Nauka i spiżarnia

Od rzepekaku do kotleta

ne szkodliwych dla zdrowia zwierząt związków zbiegło się z pracami doświadczalnymi pracowników poznańskiego Oddziału Instytutu Hodowli i Aklimatyzacji Roślin nad wyhodowaniem odmian niskich lub całkowicie bezerukowych, które miałyby zarazem mniejszą zawartość glikozynolanów. Podjęto więc badania nad wykorzystaniem dla celów paszowych poekstrakcyjnych śrut rzepekowych odmian: „Janpola” i podwójnie ulepszonego Startu OO”. Doświadczenia fizjologiczne na drobiu i trzodzie chlewnej, przeprowadzone w Rolniczym Zakładzie Doświadczalnym Akademii Rolniczej w Brodach i w dużych kombinatach PGR, Manieczkach i Czempiniu — dowiodły ponad wszelką wątpliwość, że śrut rzepekowy, stanowiąc cenne źródło białka paszowego, nie ustępuje w le białku sojowemu, przewyższając jednakże tak u nas swe go czasu popularne makuchy arachidowe.

Porównując zaś śrut rzepekowy trzecz uprawianych u nas odmian „Górczańskich”, „Janpola” i „Startu OO” nie stwierdziliśmy zbyt dużych różnic w składzie chemicznym białka i włóknie surowym. Jednakże ze względu na minimalną zawartość szkodliwych związków glikozydowych, a zwłaszcza tych najbardziej toksycznych, najlepszy dla celów paszowych okazał się rzepek odmiany „Start OO”. — stwierdza mój rozmówca.

Doświadczenia prof. dr. Kazimierza Gawęckiego, dr. Leona Ławniczaka, dr. Stefana Bertholda i mgr. Andrzeja Frankiewicza wykazały, że zarówno zastosowanie poekstrakcyjnych śrut odgoryczanych metodą termiczno-parową jak i z podwójnie uszlachetnionej odmiany „Start OO” w dawkach paszowych nie tylko nie obniżało efektów tuczu trzody chlewnej (przysłoty dzienne w granicach 700 gramów), lecz również nie wywoływało widocznych ujemnych skutków dla zdrowia zwierząt, a tym samym nie wpływało na pogorszenie wartości pokarmowej tuszy i podrobów.

Pomyślne rezultaty doświadczeń, popartych następnie praktyką rolniczą, która jednakże nie uszczegółowiła się błędów z powodu nadmiernych dawek śrut rzepekowych w mieszankach paszowych dla inwentarza, za-

chęć poznających naukowców do kontynuowania badań nad zastosowaniem owych śrut w żywieniu drobiu. Praca zespołowa, pod kierunkiem mojego rozmówcy, a z udziałem dr. hab. Hanny Lipińskiej, dr. Leona Ławniczaka, mgr. Andrzeja Frankiewicza, mgr. inż. Doroty Jankowskiej, mgr. Bogusława Kawałca, uzyskała w roku ubiegłym nagrodę Polskiej Akademii Nauk. Została uprzednio opublikowana po angielsku w „Rocznikach Naukowych Zootechniki” wydanych w roku 1978 przez PWN. Oprócz wartości teoretycznych dla badań podstawowych, może mieć ona duże znaczenie dla praktyki rolniczej.

Poznańscy naukowcy postanowili w warunkach polskich sprawdzić wyniki badań kanadyjskich dopuszczających wprowadzenie 15 procent śrut rzepekowej do mieszanki dla broilerów. Wykazano, że przy wykorzystywaniu odmiany rzepek Górczańskiego do mieszanki śrut poekstrakcyjnej może sięgnąć 10 procent w paszy drobnej bez większych skutków ujemnych dla przyrostów na wadze i zdrowia broilerów. Natomiast przy śrutach odmian niskoglikozynolanowych jak „Start OO” można tę domieszkę podwyższyć o kilka nawet procent. Białko rzepekowej tej odmiany wypróbowano w żywieniu kurcząt odznaczających się wysoką wartością biologiczną i odżywczą, ustępując niewiele pod tym względem dodawanemu do mieszanki drobiowych białku sojowemu.

Z omówionych wyżej badań można wysnuć wniosek, że mamy w kraju duże rezerwy cennej paszy wysokobiałkowej jaką są śrut rzepekowe. Przy obecnie uprawianym areale rzepek w Polsce można więc bez trudności uzyskać kilkaset, a docelowo nawet do pół miliona ton produktów ubocznych rocznie, nadających się doskonale do mieszanki dla bydła, owiec, trzody chlewnej i drobiu.

Spełnione wszakże muszą być dwa warunki: po pierwsze — ulepszyć się metody odgoryczania poekstrakcyjnych śrut rzepekowych w olejarniach,

Dokończenie na str. 4

MARIA POLCYNOWA

wania podatek wyrównawczy sprzyjał aktywizacji zawodowej i produkcyjnej?

Czynnik pobudzający aktywizację zawodową i produkcyjną leżą przede wszystkim poza sferą opodatkowania. Na leżą do nich właściwy klimat społeczny i ekonomiczny. Przez ten ostatni rozumiem m. in. prawidłowo ukształtowany system cen i płac oraz system kredytowy, do czego nam jeszcze daleko. Jeżeli zaś chodzi o podatek wyrównawczy, to konieczna jest nowa ustawa o podatku wyrównawczym. Głównym jej założeniem powinna być powszechność opodatkowania. Kryterium opodatkowania powinien stanowić odpowiadający poziom dochodów, a nie inne czynniki. Należałoby uprościć zasady kształtowania podstawy opodatkowania podatkiem wyrównawczym. Konieczne byłoby upowszechnienie przywilejów potrącenia kosztów nabycia lokalu mieszkalnego lub budowy domu jednorodzinnego na osoby osiągające dochody z działalności na własny rachunek (rzemieślników, ogrodników). Nie należałoby tworzyć w konstrukcji podatku wyrównawczego żadnych preferencji lub grup zawodowych lub niektórych rodzajów dochodów. W przeciwnym razie podatek nie zyska społecznej aprobaty jako forma obciążenia dochodów, niezależnie od tego, kto je otrzymuje: minister czy kierowca.

Rozmawiał

MICHAŁ ŁUCZAK

Co robić, by zamiast tak niekonsekwentnego oddziały-

Prezydium Światowej Rady Pokoju zakończyło obrady

(PAP) W Hawanie zakończyło się we wtorek trzydniowe posiedzenie Prezydium Światowej Rady Pokoju (SRP), które prowadzi przewodniczący tej organizacji, Romesh Chandra. W obradach uczestniczyli delegaci 85 krajów, w tym także Polski oraz 6 organizacji międzynarodowych. Powołano sześć podkomisji, powołano wzrost zagrożenia dla pokoju światowego, ale jednocześnie panowała zbieżność opinii, że narody świata dysponują siłą pozwalającą na niedopuszczenie do wojny nuklearnej. Przemówienia w tym duchu wygłosili na zakończenie posiedzenia przewodniczący SRP R. Chandra i przywódca Kuby, Fidel Castro, który obecnie jest również przewodniczącym Ruchu Krajów Niezaangażowanych.

R. Chandra ocenia, że hawajska konferencja miała w aktualnej sytuacji międzyna-

rodowej szczególne znaczenie dla umocnienia pokoju oraz przeciwdziałania się groźbie konfrontacji nuklearnej i całej polityce „zimnej wojny” na świecie. Znalazło to też odzwierciedlenie w wielu wcześniej uchwalonych dokumentach i w jednogłośnie przyjętej przez uczestników posiedzenia rezolucji.

W dokumencie tym wskazuje się na zagrożenie, jakie stanowi eskalacja wyścigu zbrojeń zainicjowana przez nową administrację amerykańską dla bezpieczeństwa i niepodległości narodów Europy, Ameryki Łacińskiej, Afryki, Bliskiego Wschodu i Azji. Zwraca się m. in. uwagę na presję wywieraną przez USA na swoich sojuszników z NATO, aby wprowadzić do Europy nowe i bardziej niebezpieczne broń nuklearną, włącznie z bombą neutronową, rakietami typu Cruise i Per-

shing. Spotkało się to z protestem ze strony ruchów masowych a także niektórych rządów krajów należących do NATO.

Program zbrojeń sił NATO grozi kontynuacją wyścigu zbrojeń w następnych dekadach i stanowi przez to zagrożenie nadziei na rozwiązanie. Jednocześnie w rezolucji wskazuje się także na przesłanki optymistyczne i otwierające nowe pomysły perspektywy. Wymienia się wśród nich na pierwszym miejscu radziecką propozycję zamrożenia, a następnie zredukowania poziomu zasobów rakiet nuklearnych średniego zasięgu w Europie. Wskazuje się na potrzebę wywarcia presji na rządy, aby pozytywnie i konstruktywnie odpowiadały na propozycje XXVI Zjazdu KPZR dotyczące porozumień pokojowych dla Europy, Azji, Ameryki, Bliskiego i Dalekiego Wschodu.

Brytyjczycy przeciwko rakietom „Trident”

(PAP) Brytyjska opinia publiczna coraz wyraźniej wypowiada się przeciwko nowej generacji brytyjskiej strategicznej broni nuklearnej. Program zakupu amerykańskich rakiet międzykontynentalnych „Trident” oraz okrętów podwodnych do ich przenoszenia, ma kosztować co najmniej 5 miliardów funtów. Według planów rządu, rakiety te stanowiąć będą w latach dziewięćdziesiątych podstawę brytyjskiej siły uderzeniowej i zastąpią dotychczasowe rakiety „Polaris”, których żywot techniczny dobiega końca.

Dziennik „Guardian” opublikował 22 bm. wyniki badania opinii publicznej na temat potwierdzonej w niedawnej „Białej księdze” decyzji zakupu „Tridentów”. 53 procent ankietowanych wypowiedziało się przeciwko tym rakietom.

USA

Rozbudowa sił szybkiego reagowania

(PAP) Zgodnie z nową strategią Pentagonu trwa rozbudowa sił szybkiego reagowania, mających w zamysle pomysłu dawców „chronić” amerykańskie interesy narodowe w różnych zakątkach świata. Przedmiotem zainteresowania tego korpusu będą odległe od siebie rejonu globu ziemskiego, jak Morze Karaibskie, Azja południowo-zachodnia, Afryka i nawet Artyka. Jednakże największy nacisk w Waszyngtonie kładzie się na „efektywną obecność” militarną USA w akwenie Zatoki Perskiej i Oceanu Indyjskiego. Znaczący kontyngent sił szybkiego reagowania ma być rozmieszczony na Półwyspie Synajskim po wycofaniu się stamtąd wojsk izraelskich.

Polska na 6 miejscu pod względem wielkości zamówień na budowę statków

(PAP) Na koniec 1980 r. portfel zamówień światowego budownictwa okrętowego wyniósł 34,6 mln brt i był o 22,3 procent wyższy od zamówień na koniec 1979 r.

Jak informuje Lloyd's Register of Shipping polski przemysł okrętowy zajmuje szóste miejsce w świecie pod względem wielkości posiadanych zamówień na budowę statków.

Podobnie jak w latach poprzednich w zamówieniach przoduje Japonia z 679 statkami o pojemności 13 072 000 brt (wzrost o 40 proc.), w dalszej kolejności znajdują się: Korea Południowa — 97 statków o pojemności 2,5 mln brt, dalej Hiszpania 258 statków — 2,172 000 brt, Brazylia 136 jednostek — 1,799 000

brt, USA 247 statków — 1,631 000 brt i Polska 115 statków — 1,555 000 brt.

Za Polską znajdują się stocznice z Tajwanu, Francji, Jugosławii, RFN, Wielkiej Brytanii i Szwecji.

W produkcji statków rybackich Polska znajduje się na pierwszym miejscu w świecie z tonażem 69 000 brt i udziałem 26,2 proc. (jednakże bez zamówień stoczni ZSRR i NRD, o których brak danych). Również pierwsze miejsce w świecie zajmują stocznie polskie w budowie drobniejszych statków i tramwajów z udziałem 11,4 proc. (438 000 brt). Na piątym miejscu w świecie ukazujemy się w budowie zbiornikowców (316 000 brt tj. 3,2 proc. zamówień światowych).

Kompromisy biją lokatora

Dokończenie ze str. 3

najmniejszym ciężarem kredytu do spłaty. Dlatego nie może myśleć o kompromisie z wykonawcami i władzami administracyjnymi województwa i poszczególnych miast, bo kompromisy zawsze biją w interes naszych członków, a zwalniają od kłopotu i wysiłku tych ludzi i te instytucje, którym się płaci za przygotowanie terenów dla spółdzielczego budownictwa.

Zmagania na paragrafy, jakie toczą się pomiędzy współodpowiedzialnymi za budownictwo mieszkaniowe w województwie leszczyńskim, zabierają tak daleko, iż nie wróżą osiągnięcia między antagoniistami „świętej zgody”. Skutek tego jest taki, że kolejką do mieszkań zamiast być krótka, wydłuża się. Tak dłużej być nie może.

TOMASZ TALARCZYK

Od rzepaku do kotleta

Dokończenie ze str. 3

a po drugie — uprawiać się będzie odmiany o genetycznie uwarunkowanym zmniejszeniu szkodliwych związków, choćby nawet plon tych roślin był nieco niższy. Wobec powtarzających się corocznie w naszym klimacie trudności z uzyskaniem wartościowych pasz dla wyżywienia inwentarza, być może, opłaci się rolnictwu uprawiać rzepak nie tylko w celu uzyskiwania oleju, lecz właśnie dla owych produktów ubocznych, podobnie jak to dzieje się przy uprawie zbóż na ziarno, gdzie jedną trzecią wartości plonu stanowią siana i plewy. Mamy więc własne namiastki arachidów i soi. Rzecz teraz w tym, żeby je prawidłowo wykorzystywać w karmieniu inwentarza. I w tym łańcuchu — od rzepaku do kotleta czy kurczaka z rożna — nie pogubić cennych ogniw.

MARIA POLCYNOWA

Turystyczny przekładaniec

Z najnowszych danych wynika, że Polskie Towarzystwo Turystyczne - Krajowe skupia już około 700 000 członków. Działalność w ramach 590 oddziałów, z tej liczby 389 w miastach i gminach, a 132 w zakładach pracy. Powstaje wiele oddziałów na nowych osiedlach mieszkaniowych. Podstawowymi jednostkami działania są jednak w PTTK liczne koła i kluby, które podejmują różnorodne inicjatywy dla spopularyzowania turystyki. Jest tych kół i klubów ponad 13 000. Obecnie trwają przygotowania do X Krajowego Zjazdu PTTK.

Jeden z najbardziej popularnych rejonów wczasowo-turystycznych — Bieszczady, przygotowuje się intensywnie do sezonu letniego. W szeregu miejscowości trwa remont domów wczasowych i placówek gastronomicznych.

Modernizuje się też kwatery prywatne, zapewniające miejsca około trzema tysiącom osób. W Wiśle przygotowane też nowe parkingi, porządkuje się park nad rzeką. Podobne prace trwają w Brennej, gdzie m. in. zmodernizowano amfiteatr. Trwają przygotowania do otwarcia międzynarodowego campingu w Szczyrku oraz do jazu w Bielsku-Białej.

Jeleniogórska zwiększa bazę noclegową dla turystów o ponad 1100 miejsc. Przekazane zostaną do użytku schroniska „Perła Zachodu” i „Szenica”, otwarty będzie zjazd „Parkowa” oraz udogodnione pola namiotowe w Karpaczu. Dodatkowych 270 łóżek uzyska się dzięki modernizacji niektórych zakładów wczasowych i należących do FWP.

Jak co roku o tej porze, intensyfikacja remontów ko-

do 12 czerwca trwać będzie przerwa w ruchu kolejki linowej na Kasprowy Wierch. Już odbywa się remont kolejki na Butorowy Wierch w Zakopanem. Potrwa on do połowy maja nie będzie kursować kolejka na Górę Parkową w Krynicy. Remontuje się też kolejkę na Szyniarnię w Bielsku-Białej. Prace te potrwać do 8 maja. Kolejka linowa na Gubałówkę w Zakopanem do 22 maja kursuje z ograniczeniami.

Zabytkowa kopalnia kruszców w Tarnowskich Górach cieszy się niezmienną popularnością ze względu na istniejącą w niej podziemną sztolnię „Czarnego pstrąga”. Ostatnio wykonano szereg zabiegów konserwacyjnych. Wyposażono sztolnię w nowe łodzie dla przewożenia wycieczek. O powodzeniu tego obiektu świadczy między innymi fakt, że do końca maja wyprzedane są już wszystkie bilety wstępu na dni świąteczne.

E.C.

sport-sport-sport

Hokejowe MŚ

We wtorek na mistrzostwach świata w hokeju na lodzie odbyły się dwa mecze finałowe grupy „B”. W pierwszym spotkaniu RFN nie spodziewanie pokonała USA 6:2 (3:0, 0:1, 3:1), a w drugim Finlandia wygrała z Holandią 4:2 (2:1, 1:1, 1:0).

Tabela grupy B

1. Finlandia	6:2	26-14
2. USA	6:2	25-22
3. RFN	4:4	24-20
4. Holandia	0:8	13-32

(o-leg)

Trzecie zwycięstwo młodych żużlowców

(PAP) Rozegrany na zielonogórskim torze międzypaństwowy mecz żużlowy młodzińców reprezentacji (do 21 lat) Polski i Danii zakończył się sukcesem gospodarzy 48:30. Jest to więc trzecie, kolejne zwycięstwo naszych żużlowców nad Duńczykami podczas ich pobytu w Polsce. Polskę reprezentowali zawodnicy miejscowego Falubazu, leszczyńskiej Unii, Wybrzeża Gdańsk, ROW Rybnik i Sparty Wrocław.

Najwięcej punktów zdobyli: dla Polski — Jan Krzystyniak (Falubaz) — 11, Grzegorz Sterna (Unia) i Mirosław Berliński (Wybrzeże) po 9 oraz Alfred Krzystyniak (Falubaz) — 6.

W turnieju juniorów Polska szósta

(PAP) Na międzynarodowym turnieju piłkarskim juniorów w Cannes polska drużyna zajęła ostatecznie szóste miejsce. W ostatnim meczu nasi młodzi piłkarze przegrali spotkanie o piąte miejsce ze Szkocją 0:1.

Przed „Wyciągiem Pokoju”

Końcowe przygotowania kolarzy

(PAP) Zbliża się termin rozpoczęcia XXXIV Wyciągu Pokoju, tradycyjnej majowej imprezy kolarskiej gromadzącej na starcie czołową światową tę dyscyplinę sportu. Kandydaci do startu w wyciągu biorą udział w licznych imprezach na szosach całej Europy, a postawa zawodników w wiosennych sprawdzianach jest dla trenerów narodowych reprezentacji podstawą do ustalenia składów swych szóstek.

Nie ulega jednak wątpliwości, że czołowe role w wyciągu odgrywać będą jak zwykle drużyny trzech krajów — współorganizatorów oraz szosowcy ZSRR. Kolarze radzieccy potwierdzają zresztą swą rolę faworytów doskonałymi występami w zagranicznych wyciągach — Circuit de La Sarthe rozgrywany w kategorii „open” był przekonywującym świadectwem ich umiejętności.

W wysokiej formie są także kolarze NRD. Olaf Ludwig,

młody as ekipy trenera Lindnera, wygrał wyciąg dookoła Dolnej Saksonii prowadząc od pierwszego etapu do mety w Hanowerze. Szosowcy NRD mają już za sobą kilka startów. U progu sezonu ścigali się na Kuby, później w imprezach krajowych. Druga szóstka, z bardzo silnym w tym sezonie Falkiem Bodenem wzięła udział w wyciągu „Sealink” przebiegającym tam jednak rywalizację z Czechosłowakami.

Wreszcie ekipa CSRS — kolejny z wielkich rywali w majowej imprezie trzech redakcji. Po słabym występie na Kuby wybrańcy trenera Pavla Doležala znacznie lepiej zaprezentowali się w Maroku, gdzie Ferebauer zajął pierwsze miejsce w klasyfikacji indywidualnej. Rosnącą formę demonstrują kolarze CSRS w wyciągach na terenie Francji i W. Brytanii. Jiri Skoda i Michal Klasa z powodzeniem rywalizują z zawodnikami.

Przed mistrzostwami Europy w boksie

(PAP) 1 maja br. w Tampere (150 km na północny zachód od Helsinek) rozpoczęła się XXIV mistrzostwa Europy w boksie. Impreza ta ma wieloletnią tradycję — pierwsze mistrzostwa kontynentu odbyły się w 1925 roku. Walki eliminacyjne trwać będą od 2 do 5 maja, w seriach popołudniowej i wieczornej od 6 do 7 maja w tym samym cyklu toczyć się będą walki ćwierćfinałowe; 8 maja — półfinały, a po dniu przerwy — 10 maja od godziny 15 toczyć się będą pojedynki finałowe.

W dotychczas rozegranych 23 mistrzostwach Europy reprezentanci Polski odgrywali niepoślednią rolę. Z 92 medalami (33 złote, 26 srebrnych, 33 brązowe), zajmujemy drugie miejsce w tabeli mistrzostw kontynentu, za Związkiem Radzieckim, którego powojenny dorobek samyśka się liczbą 103 medali (61 złotych, 23 srebrne,

19 brązowych). Następne w tej klasyfikacji kraje to RFN (łącznie bilans Niemiec i RFN) — 71 medali (22-19-30), Włochy — 65 (20-18-29), Węgry — 63 (18-17-28), oraz Rumunia — 73 medale (9-22-42). Do liczących się w tym sporcie państw należy zaliczyć także NRD z 51 medalami (w tym 5 złotych), Anglię i Szwecję z dorobkiem 9 tytułów mistrzowskich.

Listę polskich złotych medalistów mistrzostw otwiera Aleksander Polus — champion wagi piórkowej w turnieju medalistów w 1937 roku. W tych samych mistrzostwach, złoty pas mistrza zdobył również Henryk Chmielewski w wadze średniej. Ostatni tytuł najlepszego w Europie wywalczył na ringu w Kilonii, w 1979 r. Henryk Średnicki w wadze muszej, zresztą dwa lata wcześniej pierwszy w wadze papierowej wprowadzonej do programu mistrzostw od 1969 r.

Monolog rozżalonego kibica

Gość był napalony i nie dał mi dojść do słowa:

— Pisales na łamach „Głosu”, że na przyszłość polskiego sportu patrzysz pesymistycznie, że z powodu braku pieniędzy likwidacji ulegnie wiele sekcji a nawet klubów. I już to mamy. A czy zastanawiałeś się co będą jeść sportowcy? Przecież takie kartki przydałyby się mięsa i wędlin, masła cukru, wystarczająco mogą chyba tylko brydżystom. Ale co ma powiedzieć kolarz przejeżdżający codziennie dziesiątki kilometrów, czy pływak spędzający w wodzie kilka godzin? A wyobraź sobie ciężarówca. Waży taki 120 kilo i podnosi na jednym treningu kilkadziesiąt ton. Widziałem kiedyś co taki jadł — na przyławkę sześć tatarów, a później konsumował schabowe. Nie zdążyłem nawet policzyć ile. Dzisiaj czy tam, że w stołówce Ośrodka Przygotowań Olimpijskich w Warszawie zawodnicy żywią się salcesonem. Żal mi też bokserów i zapasników, którym przyjdzie się zmierzyć z zagranicznymi rywalami. Tam ten 4 kilo młemu zje przez dwa dni, naszym chłopakowi musi to starczyć na cały miesiąc. A w tych dyscyplinach są jeszcze problemy wag, taki poniżej 60 kg nie może jeść ziemniaków ani kaszy.

Próbowałem przerwać tę wyliczankę mówiąc, że problem jest szerszy, że głód grozi nie tylko sportowcom, ale całemu narodowi. On nie oddał inicjatywy: — Jesteś musi każdy, tak sportowiec jak i pani pracująca w kiosku. Tyle tylko, że tej drugiej skromne normy żywnościowe nie przeszkadzają w sprzedawaniu gazet, a zawodnikom w osiągnięciu dobrych rezultatów — tak. Stusznie ktoś napisał, że stosowanie ogromnych obciążeń treningowych, to w obecnych czasach niszczenie organizmu, a nie można dopuścić by medal był ważniejszy od zdrowia. Trenować będąż trzeba mniej i lżej. Zegnajcie więc sukcesy na międzynarodowych arenach.

Przyjaciel szczęśliwie zakończył sekwencję żywnościową, ale dalej mi udawał, co się stanie za kilka lat z polskim sportem.

— Usłyszałem od działacza sekcji szermierczej Warta, że rozważają w niej możliwość zaniechania szkolenia florecistek. Powód? Brak sprzętu, którego nie starcza już nawet dla wyżej klasyfikowanych mężczyzn. Jeżeli inne kluby postąpią podobnie, to damski floret mamy z głowy. Cóż jednak mówić o klubach, skoro nie mają czym walczyć reprezentanci. Prasa przecież informowała, że kiedy Sypniewskiemu w finałowej walce wielkiego międzynarodowego turnieju w Budapeszcie zdiagnozowano polską ekipą, trenerzy rozbiegli się po sali i błagali, żeby ktoś pożyczyl. Jedni nie mieli, drudzy nie chcieli, w końcu nad Polakiem zlitowali się szermierze z NRD i użyczyli swojego sprzętu. Sypniewski wygrał, ale ile razy można walczyć cudzymi floretami? Kłopoty mają nie tylko szermierze. W kolarstwie już dawno brakowało dętek rowerowych, a te raz będzie jeszcze gorzej. Gumy w kraju mniej, a importować nie ma za co. Rekawice bokserskie kiedyś można było kupić w sklepie, teraz brakuje ich nawet w klubach, gdyż nie starcza skóry. Jak tak dalej pójdzie to wkrótce szermierze zamienią florety na kiję, kolarze przesiadą się z rowerów na hulajnogi, bokserzy będą owijać pięści ręcznikami...

Przerwałem mu doś zdedykowanie, bo już wiedziałem co powie dalej: za kilka lat pływacy miast w basenach trenować będą w brudnej Warcie, a tucznicy zaczną żywić się sprężyną z epoki Robin Hooda. Ale on zaczął z innej beczki: — Czytałeś koncepcję sportu zaprezentowaną przez NSZZ „Solidarność”? Piszą o niej, że dyskusyjna, dla mnie zaś jest mało realna. Zawiera bowiem projekt, by w każdym mieście finansowano je-

den klub ogólnozwiązkowy, a reszta zajmowała się rekreacją w dzielnicach. W dużych miastach takich klubów związków jest kilka. I z tego zrobić jeden? Przecież to strata dla sportu: mniej będzie od razu zawodników, drużyn, zmniejszy się więc konkurencja, a to prowadzi do obniżenia poziomu. Nie bardzo sobie to zresztą wyobrażam. W Poznaniu takim klubem będzie Lech, czy Warta? A w Łodzi, co ŁKS — wycyzyn, Wi dzew — rekreacja, czy odwrotnie? A kto się będzie zajmował sportem wycyzynowym w Krakowie? Potężny Hutnik czy mająca olbrzymią tradycję Cracovia?

— Wiem, wiem, że projekt ten dopuszcza możliwość istnienia więcej niż jednego klubu związkowego w mieście, ale na zasadzie całkowitej dobrowolności w finansowaniu, bez jakichkolwiek dotacji. Ale wiem też jak taka dobrowolność wygląda. Chodzę na mecze piłkarzy Lecha. Teraz, gdy drużyna wygrywa — bez mała cały stadion bije brawa. Ale jesienią, gdy zespołowi z różnych przyczyn się nie wiodło, ci sami ludzie krzyczeli — „do roboty”. Z pieknymi byłoby podobnie. Są zwycięstwa — są pieniądze. Po serii porażek — koniec finansowania. Klub zdegradowany z ligi od razu mógłby się rozwiązać.

Próbowałem oponować, że projekt „Solidarność” ma też dobre strony. Rozwój rekreacji, to przecież zdrowie dla ludzi. A gdy wiele osób będzie uprawiało sport, nawet rekreacyjny, to stworzona zostanie szeroka podstawa, z której najbardziej utalentowane jednostki przejdą do wyczynu.

Rekreacja, rekreacja — za czaj wykrzykiwać przyjaciel. Zanim zaczniemy dyskutować o rekreacji idź do sklepu i kup mi zwykłe trampki.

W tym momencie zatamowałem się. Zabrakło argumentów. Mój gość to spostrzegł, pożegnał się i wyszedł. Jego było na wierzchu.

WIESŁAW ŁUCZAK

Praca

Warsztat slusarski przy
mie spawacza (Śródko),
Ostrówek 8 m. 2. 23099g

Pomoc domowa za dob-
rym wynagrodzeniem,
wolnym pokojem przyjmie
zaraz. Zgłoszenia Adam-
skid, Matejki 33A, I ptr.
21335g

Pilnie przyjmie krawco-
we do szycia płaszczy,
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dia 21839g.

Pani, młoda przyjmie pra-
cę w godzinach popołud-
niowych. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dia 22265g

Dekarza, pomocnika przy-
mie. Tel. grzeźniowski
32-04-82. 18513g

Szukam uczelowej pani do
mycia okien. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dia
18488g.

Zlece otynkowanie cam-
pingu drewnianego — ma-
teriał posiadam. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dia 18819g.

Pracę chałupniczą przy-
mie. Pomieszczenie 30 m².
Oferty „Prasa”, Grunwal-
dzka 19 dia 17039g.

Przyjmę pracę chałupni-
czą — posiadam pomiesz-
czenie. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dia 18977g.

Wyoblarz przyjmie pracę
w domu (do 600 mm).
Oferty „Prasa”, Grunwal-
dzka 19 dia 17021g.

Przyjmę szycie chałupni-
co. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dia 17049g.

Przyjmę samodzielnego cu-
karnika — mieszkanie na
pewność. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dia
16809g.

Kto zapiekuje się we
własnym domu 4-miesięcz-
nym chłopcem na 6 godz.
dziennie (najchętniej Wil-
da). Tel. 67-28-88. 17126g

Nauka

Tańców towarzyskich wy-
ucza Adela Szczurkówna.
Poznań, al. Marcełkow-
skiego 1A parter. 17929g

Matematyka — korepety-
cje. Strzelecka 30 m. 10,
tel. 33-34-02, Piniarski.
16745g

Kupno

Prawy tylny błotnik do
Dacia kupię. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19, dia
21884g.

Silnik do Zuka pilnie.
Tel. 20-98-97. 22271g

Gabinet stomatologiczny z
wypożyczeniem kupię. Of-
erty „Prasa”, Grunwal-
dzka 19 dia 18561g.

Ubiorkę cukierniczą ku-
pię. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dia 16705g.

Kupię modrzew. Oferty
Kapała, Wilkonia 24b,
63-831 Skoraszewice. 18738g

Kupię nóż krawiecki e-
lektryczny. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dia
17009g.

Szafę od zestawu „biała
Natalia” kupię. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dia 17189g.

Mamino kupię. Telefon
20-66-17. 17120g

Piec elektryczny z piekar-
nicą kupię. Tel. 481-24.
17185g

Sklep w Łodzi ul. Rewo-
lucji 1905 nr 15, poszuku-
ję dostawców wyrobów ze
szkła, gliny, porcelany.
Oferty „Prasa”, Grunwal-
dzka 19 dia 17016g.

Wtryskarke, wytłaczarkę,
również zużyta, niekom-
pletną kupię. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dia
17235g.

Wtryskarke hydrauliczną
kupię. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dia 17304g.

Sprzedaż

Kombajn Vistula w do-
brym stanie sprzedam.
Hirsfeld, Koźle k. Szamo-
tuł. 16518g

Billardy elektryczne mar-
ki William sprzedam.
Wiadomość: Szczecin, tel.
793-773. 16644g

Dywan welur 2x3. Tel.
611-41. 16445g

Stół nieużywany z zesta-
wem „Kopernik”. Luboń,
Os. Kościuszki 5 m. 39,
tel. 13-08-36 po godz. 16.
16600g

Jacht stalowy do remon-
tu, szer. 2,7 m, dl. 11 m
z silnikiem Diesla sprze-
dam lub zamienię na Fl-
ta 126p. Stanisław Struga-
rek 63-101 Śrem, ul. Za-
wadzkiego 4 m. 13. 16547g

Sprzedam dwukółkową —
(dłużycę) do samochodu
ciężarowego. Tel. 66-01-72.
16535g

Wół paszerek sprzedam. O-
ferty „Prasa”, Grunwal-
dzka 19 dia 16809g.

Garaż przy ul. Grunwal-
dzkiej 264 sprzedam. Os.
Rusa 123 m. 37. 16070g

Chłodziarkę „Iglo” sprze-
dam. Mielżyńskiego 31A
m. 1. 23015g

Sprzedam charty afgan-
skie. W-wa 18-33-37.
1282-K2

Wózek dla bliźniat gran-
atowy, sprzedam. Poznań
— Smochowice, ul.
Mellorantów 17. 19182g

Część zestawu wyczyn-
kowego „Oleika”. Pias-
towskie 40 m. 50. 21725g

Wózek (składak) włóski
dziecięcy. Dworzec auto-
busowy, Rataje, Łuczni-
cza 17, Kiszka. 23002g

Kupię silnik górnozawo-
rowy do Warszawy. Tel.
627-53, po 18. 21939g

Flata 126p (wrzesień 1978)
sprzedam. Hetmańska 33
m. 5. 21724g

Zastawę 1100p. 1977 sprze-
dam. Tel. 69-53-58.
22305g

Wynajmę pokój w śró-
dziu miastu z c.o., na 2 lata
— płatne z góry. Tel.
67-26-97 po godz. 19.
21531g

Nieruchomości

Sprzedam pół domu. Soł-
tysak, Śmigiel, Arciszew-
skich 19. 16232g

Domek, działkę w Kór-
niku, kupię. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dia
15430g.

Kupię domek wolnostoja-
cy, stan surowy w Pozna-
niu. Tel. 334-62 godz. 18
— 30 lub oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dia 21859g

Kupię działkę budowlaną
— warsztatową w Poz-
naniu. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dia
16181g.

Sprzedam dom w Dole-
wie 20% do wykończe-
nia, działka 2500 m² na-
dająca się na wszelką
działalność — zezwolenie
na budowę szklarni. Tel.
455-83. 16195g

Kupię działkę budowlaną
u zbrojarni w okoli-
cach Poznania. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dia 16200g.

Willę komfortową kupię.
W rozliczeniu ewentual-
nie mieszkanie własno-
ściowe. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dia
16208g.

Półowę wyłączonej willi
Poznań — Solacz, wolne
mieszkanie, ogród sprze-
dam, warunek mieszka-
nia, najchętniej kawaler-
ka lokatorskie. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dia 15279g.

Kupię 1-2 ha ziemi w
okolice Poznania. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dia 15310g.

Willę w Poznaniu lub 10
km od Poznania kupię.
Oferty „Prasa”, Grunwal-
dzka 19 dia 15420g.

Wydzierżawę miejsce pod
ośrodek campingowy po-
łożone w Gdanku —
Świnie ul. Wiosłowa 78,
Hanni Gutzeit. 16326g

Zamienię domek jedno-
dzinny Szczępankowie na
mieszkanie 3-4-pokojo-
we z telefonem. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dia 15331g.

Dom do wykończenia
40%, budowa szeregowa,
działka 350 m². Oborniki
ul. Czarnkowska sprze-
dam. Poznań, Osiedle
Kraju Rad 35 m. 13.
15879g

Działkę budowlaną w
Śremie lub okolicy, kupię.
Stanisław Mikolaj-
czak ul. Zawadzkiego 15
m. 42 63-101 Śrem.
15395g

Parter willi bliźniaczej
Poznań, Nowe Miasto z
podpiwniczeniem, nadają-
cym się na warsztat
ewentualnie garaż oraz
ośrodek. Potrzebne mie-
szkanie M-3. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dia
15431g.

Działkę budowlaną do
500 m² przy granicy Po-
znania kupię. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dia 15712g.

Sprzedam gotowy do za-
mieszkania dom bliźni-
czy z ogrodem w Pozna-
niu — Pleskwa. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dia 15643g.

Nieruchomość przy głów-
nej ul. Lesznej sprzedam.
Po kupnie wolne mieszka-
nie i obszerne pomieszc-
zenia dodatkowe. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka
19 dia 16317g.

Zguby

Zagubiono kluczyki do sa-
mochodu Moskwicz 408.
Znalazcę wynagrodzę
1000.—. Schmels, Kacarczy-
nin 64-005 Racot. 21892g

Unieważnia się skradzio-
na pieczątkę o następu-
jącej treści: Dyrektor
inż. Bolesław Bukowski.
1299-K2

Różne

Organia steru, zdziera-
nie opon, przepalony usuni-
eż w Stacji Diagnosty-
cznej inż. Piechowski.
Syrakomli 1 (za rodem
Obornickim). 16231g

Cmentarz Bródno Warsza-
wa — zamienię miejsce
na podobne w Poznaniu.
Oferty „Prasa”, Grunwal-
dzka 19 dia 15305g.

Wykonuję szyldy, napi-
sy, tablice BHP w krót-
kim terminie Cudera tel.
130-552. 15373g

Garaż oddam. Rzesza-
ńska 1. 15813g

Cyklinowanie. Szaj, tel.
434-46. 15957g

Układanie, cyklinowanie
parkiet, mozaiki. Posi-
adam materiał. Kościel-
niak, Słowiańska 18 m.
10. 16342g

Balustrady, bramy, parki-
ny, witry, wiatolapy
wykonuje Warsztat Słu-
sarski Rokietnica, Obor-
nicka 12. Udzielam rów-
nież informacji Poznań,
Os. Kopernika Jawornic-
ka 15D m. 24 Sztol (prz.
Newtona). 16311g

Wszelkiego rodzaju tabl-
czki inwentaryzacyjne i
znamionowe wykonuje
Spółdzielnia „Razem”
Wielobranowa we
Wrześni ul. Odr. Stali-
grada 14 tel. 546. 16742g

Poleca swoje usługi: na
groby nowe każdej wiel-
kości, projekty własne,
powierzona — remonty na
groby i odnowy, kucie
i złozenie liter, wazony,
gazon, elementy dekor-
acyjne, wyroby gotowe do
starczania własnym trans-
portem. Zakład Przemie-
rowo, Wiosny Ludów 15.
Zamówienia: Poznań, Ma-
łopolska 2A, Czesław Mo-
tylewski, tel. 495-72 po
godz. 17. 20022g

Filiski i terakotę ukła-
dam. Robert Poluboczko,
Lipowa 12, I ptr. po godz.
18. 21769g

Przeprowadzki przewóz
mebli, pianin. Tel. 33-35-33
Kufel. 19738g

Uwaga krawcy! Zakład
Tworzyw. Skóropodob-
nych, Mielce 28 kolo Ko-
szalina, poleca swoje
usługi. Tel. 26. Parol.
1931-K2

Matrymonialne

Dyskretna pomocą w za-
łożeniu szczęśliwej rodzi-
ny służy „Wesele” Ko-
szalin, Zwycięstwa 139.
311p

Najstarsze w Polsce Biu-
ro Matrymonialne „Mał-
żeństwo” 61-707 Poznań,
Libelta 29 — kojarzy
szczęśliwe małżeństwa.
Czynne godz. 16-19.
17766g

Dokucz Ci samotność?
Biuro Matrymonialne
Ewa 80-932 Gdansk 6,
skrytka 287 — szczęśliwie
kojarzy małżeństwa.
1483-K2

PRZETARG

KOMBINAT BUDOWLANY „POZNAŃ - CEN-
TRUM” — ogłasza:

PRZETARG

na roboty elewacyjne

na następujących budowach:

— Stołówka Politechniki Poznańskiej, ul. Se-
rafitek.

Termin zakończenia: 30 czerwca 81 r.

— Stołówka i sala gimn. AWF, ul. Serafi-
tek.

Termin zakończenia: 31 sierpnia 81 r.

— Dom Studenta AWF, ul. Serafitek.

Termin zakończenia: 30 września 81 r.

— Kotłownia AM, ul. Polna, trafoostacja, sta-
cja redukcyjno - pomiarowa.

Termin zakończenia: 31 sierpnia 81 r.

— Kotłownia Piotrowo, portiernia, trafosta-
cja, stacja uzdatniania wody.

Termin zakończenia: 30 czerwca 81 r.

— Dwa budynki mieszkalne, ul. Poznańska/
Mylina.

Termin zakończenia: 30 września 81 r.

— Kotłownia — Opalenica i trafoostacja.

Termin zakończenia: 30 czerwca 81 r.

— Opalenica — budynki mieszkalne nr 22, 21,
20, 19 (dalsze budynki w 1982 r.).

Termin zakończenia: 31 października 81 r.,
oraz na uzupełnienie elewacji budynków

wielkopłytowych (cokoły, wejścia do bu-
dynków, loggie) na osiedlach ratajskich

(Rusa, Czecha, Tysiąclecia) w Poznaniu i na
osiedlu mieszkaniowym w Nowym Tomysku.

Termin wykonania: sukcesywnie do 31 paź-
dziernika 81 r.

Rozpoczęcie robót na wszystkich wyżej
wymienionych obiektach może nastąpić niezwłocz-
nie.

Wykonanie robót nastąpi z materiałów za-
mawianych.

Oferty w zalakowanych kopertach składać
mogą przedsiębiorstwa państwowe, spółdziel-
cze i prywatne w ciągu 14 dni od ukazania
się ogłoszenia.

Bliższych informacji udziela Dział Umów
i Programowania, ul. Strzelecka 2/6, pokój 333.

Komisijne otwarcie ofert nastąpi następnego
dnia po upływie terminu składania ofert
w siedzibie przedsiębiorstwa.

Zastrzega się prawo dowolnego wyboru ofert.
1079-K1

KOMUNIKAT

POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BU-
DOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO NR 2

w Poznaniu w uzgodnieniu z Wydziałem Ko-
munikacji Urzędu miasta Poznania, Zarządem

Dróg i Mostów oraz Wojewódzkim Przedsię-
biorstwem Komunikacyjnym — zawiadamia,

że od dnia 23 kwietnia 1981 roku — na okres
około 1 miesiąca

ZOSTANIE ZAMKNIĘTA

dla ruchu kołowego

ULICA ŚWIERCZEWSKIEGO

(na odcinku od ulicy Polnej

do ulicy Przybyszewskiego).

W tym okresie ruch samochodowy zosta-
nie skierowany objazdem:

— w kierunku zachodnim ulicami: Polna,
Szamarzewskiego, Przybyszewskiego,

— w kierunku wschodnim ulicami: Przyby-
szewskiego, Marcełińska, Polna.

Zmianie ulegną również trasy autobusów li-
ni: 59, 63, 77, 78 i 91, które pojadą ulicami:

— w kierunku zachodnim: Polna, Marcełi-
ńska, Przybyszewskiego,

— w kierunku wschodnim: Przybyszewskie-
go, Szamarzewskiego, Polna oraz linii 69,

które pojadą w obu kierunkach ulicami:
Polna, Marcełińska.

Powyższe ograniczenia w ruchu zostały spo-
wodowane koniecznością budowy tunelu pod-
ziemnego dla przeprowadzenia rurociągów
magistrali ciepłej i innych instalacji pod-
ziemnych pod ul. Świerczewskiego.

1478-K1

IGNACY MATUSZAK

Pogrzeb odbędzie się w dniu 25 bm. o go-
dzinie 13 na cmentarzu na Junikowie.

Strapiona

RODZINA

Poznań, Osiedle Jagiellońskie 25 m. 18.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
16 kwietnia 1981 r. zginęła tragicznie w wieku
74 lat, nasza ukochana matka, teściowa, babcia
i prababka, śp.

FRANCISZKA KACZMAREK

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 24 bm. o godz.
12.00 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona

rodzina

Ul. Kolejowa 41 m. 9. 21979g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
21 kwietnia 1981 r. zmarła po krótkiej, lecz
ciężkiej chorobie, namaszczona Olejami św.,
moja najukochańsza żona, mamusia, babunia,
teściowa, córka, siostra, szwagierka i ciocia,
przeżywszy 48 lat, śp.

JANINA JANICKA

z domu Kaźmierczak

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 24 bm. o godz.
15.00 przy kościele parafialnym św. Marcina w
Swarzędzu.

W smutku pogrążeni

maż z córką i rodzina

Swarzędz, Os. Dąbrowszczaków 4 m. 43. 23040g

Z żalem zawiadamiamy, że dnia 18 kwietnia
1981 roku zmarł w wieku 79 lat, nasz drogi
maż, ojciec, dziadek i pradziadek, śp.

FLORIAN BORZYŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 24 kwietnia
br. o godz. 9.45 na Junikowie.

W smutku pogrążona

RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Zawady 2 m. 43. 21908g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
18 kwietnia 1981 roku zmarła nieoczekiwanie,
namaszczona Olejami św., przeżywszy lat 53,
pełna dobroci i poświęcenia, ukochana mamu-
sia, jedyna siostra, córka, bratowa, ciocia,
najdroższa szwagierka. Pamięć o niej zach-
wamy w sercach naszych na zawsze, śp.

WANDA BANACH

z domu Rogowska

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 24 bm. o go-
dzinie 9 na cmentarzu na Junikowie.

Pogrążeni w smutku

syn oraz rodzina

Ul. Strzelecka 39A m. 6. 21890g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
17 bm. zmarł opatrzony Sakramentami św., nasz
kochany ojciec, brat, szwagier, teść i dziadek
przeżywszy lat 58, śp.

WŁADYSŁAW JERZAK

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 24 bm
o godz. 13 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, ul. Poznańska 46/48. 21817g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
18 kwietnia 1981 roku zmarł nasz najdroż-
szy maż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy
lat 83, śp.

APOLINARI GŁADYSZEWSKI

były żołnierz Armii Hallera i Armii Krajowej.
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 24 kwietnia
br. o godz. 3.15 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

615-U3

Leszczyńskie

Fanfary nie zakłócają głosu rodzin oczekujących pomocy

Przed kilku laty, przy dźwięku fanfar, sprawy polskich rodzin uznano za priorytetowe w polityce społecznej. Rychło jednak okazało się, że spektakularny stosunek do wielu problemów nie dość, że nie przynosi powszechnie oczekiwanych korzyści, to niekiedy wręcz powoduje pomnażanie zaniechań.

Nadal zatem czeka się (nie stety, coraz dłużej) na mieszkania, przedszkola i żłobki, go dżiwe warunki życia osób niepełnosprawnych i rodzin wielodzietnych. Kryją się za tym ludzkie dramaty. Przeciwdziałanie im wymaga niejednokrotnie ogromnych nakładów finansowych.

Sprawy rodzin wielodzietnych ponownie trafiły do porządku obrad Sekretariatu WK FJN. Są one bowiem bardzo ważne, wymagające szczególnej troski.

W Leszczyńsku mieszka około 6500 rodzin wychowujących troje dzieci. 2500 — czworo oraz około 1500 wychowujących więcej niż 4 dzieci. A są i takie, które liczą

kilkanaście osób. Samotnych matek jest 350.

Przytoczone wyżej dane Wydziału Zdrowia i Opieki Społecznej Urzędu Wojewódzkiego są raczej szacunkowe. Liczba instytucji, które są zainteresowane tym problemem społecznym jest jak się okazuje, znaczna, ale brak współdziałania i wymiany informacji. Niedostateczna ilość pieniędzy bywa zatem nie zawsze właściwie wykorzystywana. Pomoc sprowadzana jest niekiedy do okazjonalnej. Przypomina bardziej jałmużnę. A zdarza się też, że udziela się jej nie tym, którzy tego najbardziej potrzebują. Bardziej obrotni korzystają ze świadczeń płynących z kilku źródeł.

Wszystko to wskazuje na konieczność koordynacji poczynań. Wydaje się konieczne utworzenie banku gromadzącego pieniądze przeznaczone na pomoc, dotychczas tak rozproszoną.

W ubiegłym roku na pomoc dla rodzin wielodzietnych w Leszczyńsku wydano 1,6 miliona złotych z funduszy Po-

skiego Komitetu Pomocy Społecznej, administracji terenowej oraz Oddziału Wojewódzkiego Społecznego Komitetu Przeciwalkoholowego. Pieniądze przeznaczone przede wszystkim na zakup żywności, odzieży, opału, remonty i wyposażenie mieszkań. W niektórych przypadkach umorzono raty, stosowano ulgi podatkowe, zapewniono bezpłatne wyżywienie w stołówkach, nieodpłatne skierowania na kolonie i obozy.

Pomoc materialna jest najbardziej potrzebna rodzinom wielodzietnym, podobnie jak niektórym pomoc opiekuńczo-wychowawcza. Ośrodki opiekuńcze na społecznego informują, że wśród rodzin wielodzietnych aż 430 jest moralnie zagrożonych, a według danych KW MO w 192 przypadkach występowia zjawiska patologii społecznej.

Rodziny wielodzietne nadal zatem czekają na pomoc. Czy dola ja zapewni Wojewódzka Rada do Spraw Rodziny, która niebawem ma powstać? (ar)

Autocysterny nie z gumy

Rada Ministrów kierując się względami ekonomicznymi wydała w 1976 roku uchwałę nr 110 w sprawie scentralizowania przewozów transportem samochodowym. Miało to przede wszystkim eliminować puste przebiegi oraz zapewnić lepsze, bardziej rytmiczne zaopatrzenie gospodarki w surowce oraz znaczne oszczędności paliwa.

Spółród 2 400 autocystern w kraju tylko 916 jest własnością CPN, czyli prawie 40 procent. Rozkład przewozów jest niestety, odwrotny. Owe 916 pojazdów przewozi aż 74,5 procenta wszystkich produktów naftowych. Podobnie jest w Wielkopolsce.

Przedsiębiorstwo Obrót Produktami Naftowymi CPN w Poznaniu do końca 1984 roku całkowicie przejmie w Kaliskiem, Konińskim, Leszczyńskim i Poznańskim przewozy paliw powyżej 30 metrów sześciennych. Na liście znalazło się aż 54 nowych klientów, z których największy to: Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne, Państwowa Komunikacja Samochodowa i Przedsiębiorstwo Transportowe Budownictwa „Transbud”. Rocznie autocysterny ze znakami CPN przewozić mają dodatkowo 84 000 ton produktów naftowych.

Nie będzie to jednak możliwe bez przedsięwzięć inwestycyjno-organizacyjnych. Konieczne są: modernizacja techniczna przestarzałej bazy transportowej i warsztatów, budowa nowej hali remontowej, zwiększenie ilości taboru. Przedsiębiorstwo dysponujące w chwili obecnej pięćdziesięciu ma dużymi i dwudziestoma mniejszymi autocysternami potrzebuje ich jeszcze co najmniej trzyście. (mek)

Konińskie

Jak przydzielone to trzeba kupić

Po okresie marzeń, że reglamentowany system sprzedaży towarów ułatwi codzienne życie, słychać coraz więcej głosów krytycznych. Mówi się nawet o burzeniu resztek funkcjonujących mechanizmów rynkowych.

Przykładem ujemnego oddziaływania reglamentacji jest także system sprzedaży węgla. W gminie Ostrowite (Konińskie) sprzedaje się go około 7 000 ton rocznie, przy czym plac Gminnej Spółdzielni jest zawsze pusty, a rolnicy z kwiatami uprawniającymi do kupna wiele godzin spędzają w kolejkach. Przed kilku laty, kiedy węgiel był w wolnej sprzedaży, rocznie sprzedawano około 5 000 ton. Składowiska były zawałone i wielokrotnie dokonywać trzeba było przeceny, by znaleźć nabywców.

Prezes GS — Jan Sroka twierdzi, że wraz z wprowadzeniem reglamentowanej sprzedaży rolnicy nie kupują tyle węgla ile potrzebują, ale tyle ile dostaną w przydziale. Powoduje to nierównomierne zaopatrzenie. Są tacy, którzy mają już po 30 ton opału i kupują dalej. Są tacy, którzy nie mają go wcale. W minionym roku jedynie dwóch rolników zdecydowało się na pobranie

ekwiwalentu pieniężnego za nie wykupiony węgiel.

Gromadzenie nadmiernych zapasów węgla przez część rolników jest także wynikiem niepewności co będzie z węglem jutro. Handlowcy z Gminnej Spółdzielni twierdzą, że gdyby utrzymać roczne przydziały węgla na obecnym poziomie, to rezygnując z reglamentacji, zaopatrzono by lepiej mieszkańców gminy, a ilość kupionego węgla spadłaby o około tysiąc ton.

Podobnie mówi się o sprzedaży mięsa. Przed reglamentacją sprzedawano w ilości 4—5 ton miesięcznie, przy czym 20—25 proc. wydzielano dla ośrodków wczasowych. Obecnie na pokrycie kartek gmina otrzymuje miesięcznie 12 ton mięsa i wędlin.

Poza tym reglamentacji towarzyszy bałagan. Złuszczają handel wiejski nie jest wystarczająco przygotowany do tego sposobu sprzedaży. Wbrew pozorom reglamentacja sprzyja marnotrawstwu objętych nią towarów. Placówki i przedsiębiorstwa handlowe tracą ostatnie przynależne im metody działania na rzecz działających administracyjnych. Ludzie zaś kupują nie to co chcą, lecz to co im przydzielono. (woj)

Dodawanie urody



Porządkowanie ulic, skwerów i parków jest charakterystyczne dla pierwszych tygodni wiosny. Wiele osób chętnie chwytają w ten czas łopaty lub grabie, dzięki czemu w krótkim czasie setki miejsc zyskują na urodzie. W pracach tych uczestniczą też młodzież, zwłaszcza zaś harcerze. Zdjęcie przedstawia uczniów Zespołu Szkół Mleczarskich we Wrześni (Poznańskie), przywracających blask otoczeniu budynku.

Fot. „Głos” — R. Królak

Pilskie

Stypendia przyzna komisja

Staraniem działaczy Nadnoteckiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego powstał fundusz stypendialny. Przeznacza się go dla przedstawicieli sztuki i literatury, publicystów i naukowców, których działalność związana jest z życiem kulturalnym województwa pilskiego. Przede wszystkim chodzi o zainteresowanie twórców sprawami regionu. Prefekta będzie się prace badawczo-socjologiczne, pedagogiczne, historyczne, etnograficzne oraz kulturoznawcze.

Fundusz ma sprzyjać popieraniu amatorskiej działalności artystycznej, twórczości ludowej, inicjatyw w zakresie upowszechniania wartości kulturalnych. Regulamin stanowi, że o stypendia mogą się ubiegać osoby i zespoły, niezależnie od tego czy są mieszkańcami Pilskiego. Wnioski rozpatrywać będzie komisja powołana przez zarząd NTSK korzystając z pomocy ekspertów. Stypendia przyznawane będą w formie jednorazowych, bądź miesięcznych wypłat. Realizowanie dzieł w ramach stypendium nie ogranicza w niczym praw autorskich stypendysty. (wis)

Mały-Lotek

I losowanie
10, 12, 22, 23, 28

II losowanie
15, 22, 23, 27, 28
końc. band. 9244

„Ekspres-Lotek”
3, 13, 22, 24, 32

Poznańskie

Z próżnego i handel nie naleje

Ilustracją stanu naszej gospodarki jest nader skromny wybór towarów na półkach. Handel z trudem wiąże koniec z końcem i nie może sprostać zapotrzebowaniu. Zrozumiałe zatem, że zdecydowano upowszechnić systemy reglamentacji i przedpłat. Mają one przede wszystkim zapewnić bardziej sprawiedliwy i równomierny podział wyrobów, których nie mamy pod dostatkiem.

Znacznie wcześniej ograniczenia sprzedaży wprowadzano w poszczególnych województwach. W Poznańskim w pierwszej kolejności dotknęły one artykułów spożywczych, których liczba sięgała 30. Większość z nich była i nadal jest centralnie dzielona, tak więc handel musiał porzucić na przyjęciu do wiadomości wielkości przydziałów. W tej sytuacji nie można było nawet liczyć na dobre dotychczas kontakty z producentami i uzyskanie dodatkowych dostaw.

W 1263 sklepach wojewódzkiej Spółdzielni Spożywców „Społem” w Poznaniu sprzedano w ubiegłym roku towarów za 13,7 miliarda złotych. I jeśli w pierwszych miesiącach było jeszcze czym zapełnić półki, to od lipca często świeciły one pustkami. Nastąpił bowiem czas wzmożonych zakupów (niekiedy wręcz wykupów) i nawet duże dostawy nie zdołały uchronić kupujących przed odchodzeniem od lady z przysłowiowym kwitkiem. W sklepach dochodziło do licznych konfliktów, z czasem łagodzonych przez spontanicznie tworzone komisje kontroli. Ich działalność ostudziła nieco gorączkową atmosferę, niekiedy jednak nie udało się zatrzymać ludzi przed wtargnięciem do magazynów i „rewizją” nawet osobistych rzeczy personelu.

Wzajemne oskarżanie się, na szczęście, ustąpiło miejsce spokojowi i rozważności. Trudności dotknęły bowiem wszystkich w jednakowy sposób, a zrozumienie tego faktu poprawiło nieco stosunki między sprzedawcami a kupującymi.

Miniony rok nie był też łatwy dla „społemowskiej” gastronomii. Mimo kłopotów zaopatrzeniowych, zdołała ona jednak uzyskać od konsumentów prawie 2,5 miliarda złotych. Wzrosło zainteresowanie obiadami abonamentowymi, których wydano 4,7 miliona. Nie zaprzestano dbać o jakość potraw, czego dowodem choćby trofea uzyskane w krajowym współzawodnictwie. Równocześnie zakładom gastronomicznym i stołówkom udało się zwiększyć produkcję wyrobów garmażeryjnych, skutecznie uzupełniających wybór codziennego menu.

„Społemowska” produkcja pozostawała w ścisłym związku z dostawami surowców. W sumie osiągnęła ona wartość 1,3 miliarda złotych. Nie zdołała wykonać ilościowego planu masarnie, wytwórnie wód gazowanych. Kłopoty z mąką żytnią i pszeną utrudniały pracę w piekarniach. Aby nie dopuścić do marnotrawienia wyrobów, zaostrzono kontrolę jakości.

Sprostały planowi usługi — w 379 placówkach klienci pozostawili 46 milionów złotych. To wszakże nie oznacza, że wszyscy byli zadowoleni. Niektórych zamówień nie mogli sprawnie realizować ośrodki „Praktycznej Pani”, borykające się z trudnościami kadrowymi.

WSS „Społem” zatrudniała w minionym roku, łącznie z agentami i uczniami, 17 971 osób. Średniomiesięczne płace wynosiły: 4 750 zł (detał), 4 660 zł (gastronomia) i 5 320 zł (produkcja). Liczba członków spółdzielni przekroczyła 100 000, a komitetów członkowskich — 1 000.

O wymienionych oraz wielu innych jeszcze sprawach będzie się dzisiaj mówić podczas zgromadzenia przedstawicieli spółdzielni, które ma równocześnie powziąć uchwałę o programie działalności gospodarczej i społeczno-wychowawczej WSS „Społem” w roku bieżącym. (pik)

Rockowe wiaty deptają po piętach folklorowi

Jego życie jest tak twórcze, że nawet niejedną młodą kobietę mu pozazdrościł. Dlatego pewnie Edward Ignys, będąc emerytowanym nauczycielem, wygląda na mężczyznę w sile wieku. Jego pasją jest muzykowanie na skrzypcach, unikatowej dzisiaj bandoli, a przede wszystkim na kobzie i dudach. Kształcił też młode pokolenie leszczyńskich dudziarzy, prowadząc kapele w Bukówcu Górnym i Turwi (kolejne szkoły powstały w tym mieście przy Gminnym Ośrodku Kultury w Czempińsku). Zespoły te dobrze reprezentują województwo leszczyńskie podczas różnego rodzaju przeglądów.

Edward Ignys wykonuje też kobzy i dudę, od zdobionej bogato główki z przebiegłą aż po burton czyli basy. Zainteresowanych tymi instrumentami jest wielu. Czekają na dostawę zespołu polonijne z Chicago (USA) i „Orzeł Biały” z Hanoweru (RFN).

Mistrz szczególnie dba o to, abyśmy za kilka lat nie musieli słuchać wielkopolskich wiwatów w wykonaniu grup rockowych. (afa)

KWIECIEŃ	Jerzego Wojciecha
23	
Czwartek	Słońce: 5.38—20.04

TEATRY

WIELKI — g. 19 „Madame Butterfly”
MUZYCZNY — g. 19 „Król wio-
czegów”.
POLSKI — g. 19 „Miłość na bu-
dowie złeconej”.
NOWY — g. 19 „Gburzy”; SCE-
NA NOWA — g. 19.30 „Herody
polskie”.

KINA

CHODZIEŻ Notec: „Głina czy
lajdak” (fr.), „Piraci XX wieku”
(radz.).
CZEMPIŃ: „Wagon sypialny”
(jug.).
GOSTYŃ: „Klatka” (fr.).
GÓRA: „Ojciec Święty Jan Pa-
wel II w Polsce” (pol.).
GRODZISK: „Tylko piętnaście
dni” (bulg.).
JAROCIN: „Bliskie spotkania
trzeciego stopnia” (amer.), „Samo-
lot w płomieniach” (radz.), „Sut-
jeska” (jug.).
KALISZ Kosmos: „Gangsterzy

szos” (kanad.), „Przygody barona
Muenchhausena” (fr.); Stylowe:
„Szczęście w oficy” (NRD);
Syrena: „Constans” (pol.), „Polo-
nez Ogińskiego” (radz.).

KEPNO: „Okupacja w 26 obra-
zach” (jug.).

KŁODAWA: „Czterej pancerni
i pies” (pol.).

KONIN Centrum: „Krzyżacy”
(pol.), „39 stopni” (ang.); Gór-
nik: „Inny mężczyzna, inna szan-
sa” (fr.).

KOŚCIAN: „Superpotwór” (ja-
poński).

KROTOSZYN: „Rój” (amer.).

LESZNO: „Kiedy będzie ślub”
(radz.), „Rocky” (amer.).

NOWY TOMYŚL: „Detektyw”
(radz.), „Szczęśliwy II” (amer.).

OBORNIKI: „Trzy dni Kondora”
(wt.-amer.).

OBŻYCKO: „Obcy — 8 pasażer
„Nostromo” (ang.).

PILA Sokół: „Superpotwór” (ja-
poński).

PLESZEW: „Ojciec Święty Jan
Paweł II w Polsce” (pol.).

PNIĘWY: „Kwintenie niesłane-
go zbroja” (radz.), „Barroco” (fr.).

RAWICZ: „Parszywa dwunast-
ka” (amer.).

SŁUPCA: „Constans” (pol.).

„Piraci XX wieku” (radz.).
SYCOW: „Samotnik” (fr.).
SZAMOTULY: „Cena strachu”
(amer.).

SREM Sionko: „Ojciec Święty
Jan Paweł II w Polsce” (pol.);
Klubowe: „Harem pana Voka”
(czech.).

ŚRODA: „Ołara” (weg.), „Pan
Tau w obłokach” (czech.).
TRZCIANKA: „Bez miłości”
(pol.), „Sześć pies po fortepianie”
(radz.), „Sutjeska” (jug.).

TUREK: „Samełot w obłokach”
(radz.).

WAŁCZ Tęcza: „Gdy była tu
Anastazja” (rum.), „Zabawka”
(fr.); WOK: „Barroco” (fr.).

WRONKI: „Mistrz kierownicy
ucieka” (amer.).

WRZESNIA: „Policja dziękuje”
(wt.), „Solo Sunny” (NRD).

„Grzeszny żywot Franciszka Buły”
(pol.).

WSCHOWA: „Człowiek z mar-
muru” (pol.).

RADIO

PROGRAM I: 6 Sygnały dnia;
9 Cztery pory roku; 11.25 „Ko-
niec świata szwalekierów” — fragm.
książki M. Brandysa; 11.40 Tu
Radio Kierowców; 12.25 Rodzin-
ne muzykowanie; 13.01 Rybacka
prognoza pogody; 13.05 Studio
„Gama”; 15.05 Popołudnie dzieł
czaj i chłopców; 15.35 Kącik me-
lomana; 15.55 Człowiek i środowis-
ko — gawęda; 16 Muzyka i Ak-
tualności; 16.30 Piosenki trochę
zapomniane; 17.10 Radiowe spot-
kania; 17.30 Radiokurier; 19.25
Kiermasz polskiej piosenki; 19.40
Magazyn młodzieży; „Punkt wi-
dzenia”; 20.05 Koncert żywych;
20.30 Mistrzowie nastroju; 21.22
Przeboje z Interstacja; 22.33 Byd-

goszcz na muzycznej antenie; 23.15
Wita Was Polska.
Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 9,
10, 11, 12.05, 14, 15, 17, 18, 19, 20,
21, 22, 23.

PROGRAM III: 8.05 Co kto lu-
bi; 9 „Czas nieoperza” — pow.;
9.10 Standardy gra zespołu Comple-
torium; 9.30 Prosto z kraju; 9.45
Dawne tańce i melodie; 10.35 Kier-
masz płyt wytwórni Polita; 11
Pow. w wyd. dźwię. — H. Minisz-
kówna: „Gehenna”; 11.30 Trła To
masza Stański; 12.05 W tonacji
Trójki; 13 Powtórka z rozrywki;
13.30 „Utracona część Katarzyny
Blum” — pow.; 14 Twórcy: F.
Chopin i F. Liszt; 15.05 Filmo-
we przeboje; 15.30 Odkurzone
przeboje; 16 S. Morawski: „Kilka
lat młodości mojej w Wilnie”;
16.15 Muzykobranie; 16.40 Rep. pt.
„Wyłowili topielca”; 17.05 Muz.
począta UKF; 17.40 Blues wczoraj
i dziś; 18.10 Polityka dla wszyst-
kich; 18.25 Czas relaksu; 19 Z
obu stron kamery; 19.20 Gra ze-
spół Krzak; 19.35 Opera — A. Vi-
valdi: „Orlando Furioso”; 19.50
„Czas nieoperza” — pow.; 20
Mini-max: Urban Verbs; 20.45 A
po skalpeli — pióro; 21 Remini
scenę muzyczne: Nowoodnalezio-
ny kwintet a-moll J. Brahmsa;
22.08 Śpiewa Bille Joel; 22.15 Plu-
tarch: „Uczta mędrców”; 22.30 Stu-
dio nagrań; 23 Nowe przekłady
z pociąg radzieckiej; 23.05 Między
dnem a snem.

Wiadomości: 7, 8, 10.30, 12, 15,
17, 19.30, 22.

PROGRAM IV (aud. lokalne Po-
znańskie): 6.50 Radioexpress; 7 Ste-
re: Przywitań dzień; 7.15 Felie-
ton F. Fornalczyka; 7.25 Stereo:
Przywitań dzień — c.d.; 12.05 Czas
dobrych gospodarzy z Bydgoszczy;
16.45 Aud. J. Matuszyńskiego; 16.55
Radioreklama; 17 Radioexpress;
17.15 Stereo: Popołudnie muzy-
ki; 17.40 Antena Młodych; 18
Stereo: Z życia poznańskich szkół
muzycznych; 19.30 Stereo: Nowo-
ści w studiu Stereo.

TELEWIZJA

PROGRAM I

14.00 — Telewizja w sprawie mi-
liardów;
15.30 — „Turniej zastępowych”;
16.00 — Dziennik;
16.30 — Czwartek Telewizji Dzie-
ciąt i Chłopców;
17.30 — Informator turystyczny;
17.45 — Wojsko — nauka — za-
wód;
18.15 — Telewizja młodych przed-
stawia — lista przebojów książ-
kowych;

18.50 — Dobranoc;
19.00 — „Sonda” — „Równowaga”;
19.30 — Dziennik;
20.15 — „Misja” (6);
21.40 — „Pegaz”;
22.25 — „Zapis autoryzowany”;
22.55 — Dziennik;
23.10 — Telewizja w sprawie mi-
liardów.

PROGRAM 2

10.00 — Wojsko — nauka — za-
wód;
10.30 — Informator turystyczny;
10.45 — „Sonda”;
11.15 — „Uśmiech spod parasola”;
18.30 — Język rosyjski;
17.00 — Język angielski;
17.30 — Język angielski;
18.00 — Program morski;
18.30 — „Szacunek dla chleba”;
19.00 — Teleskop;
19.30 — Dziennik;
20.00 — NURT — język polski;
20.30 — NURT — pedagogika;
21.00 — 24 godziny;
21.10 — „Kompozytorzy łódzcy w
twórczości kameralnej”;
21.45 — Mistrzostwa Europy w za-
pasach;
22.15 — „Bez recepty”;
22.45 — NURT — jęz. polski.

„GŁOS WIELKOPOLSKI” redaktorzy w województwach
KALISZ: Zofia Pacewicka, ul. Kazimierzowska 4, tel. 736-89.
KONIN: Wojciech Plutowski, pl. PZPR 1, tel. 266-67.
LESZNO: Andrzej Rutecki, ul. Słowiańska 38, tel. 61-61.
PILA: Władysław Wrzask, ul. Okrzei 7a, tel. 43-56.